

Na łasce wandalii

Miały promować radomskich twórców i zachęcać do sięgnięcia po ich książki, a systematycznie padają ofiarą wandalii. Tym razem ktoś za cel obrał ławki literackie w Starym Ogrodzie.

str. 3

Stulecie Fabryki Broni

Fabryka Broni „Łucznik” w tym roku obchodzi wyjątkowy jubileusz – stu-lecie istnienia. Z tej okazji spółka przygotowała wiele wydarzeń sportowych i kulturalnych. – To bardzo ważny moment przede wszystkim dla samego zakładu, ale także dla Radomia i jego mieszkańców – przekonuje kierownictwo zakładu.

str. 4

Będą nowe elektryki

W najbliższych miesiącach na ulicach Radomia pojawi się 20 nowych elektrycznych autobusów. Wybudowana zostanie też nowa ładowarka zajezdniowa. Na zakupy Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji pozyskało blisko 60 mln zł dofinansowania.

str. 5

Wzmocnienia i sparing

Trzy kolejne wzmocnienia w Radomiaku Radom. Do klubu dołączyli napastnik, skrzydłowy i środkowy obrońca. „Zieloni” rozegrali także pierwszy zimowy sparing – z pierwszoligowym Zniczem Pruszków.

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK



ISSN 1895-8451

DNI

NR 937 PIĄTEK – CZWARTEK 17-23 STYCZNIA 2025

NAKŁAD 10 000

Hojne wsparcie

Fot. Aleksandra Podlaska



Blisko 55 mln zł z programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021-2027 trafi do trzech samorządów z regionu radomskiego. Powiat radomski otrzyma blisko 25 mln zł na rozbudowę drogi powiatowej Radom – Gębarzów – Polany, Radom – ponad 20,5 mln zł na budowę trzeciego etapu trasy N-S, a Iłża ponad 9 mln zł na rozbudowę i modernizację sieci kanalizacyjnej.

str. 9

REKLAMA

Nowe TAXI w Radomiu!

zeskanuj lub zadzwoń

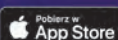


QR TAXI



780 780 597

I ZAMÓW!



rhmm

radomskie hale mięsne

Nasze TARGOWISKO

KUPCY ZAPRASZAJĄ

UL. WERNERA 10A / SZARYCH SZEREGÓW



Dzieje się!

Piątek, 17 stycznia

➔ **Wernisaż dwóch wystaw.** Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 18 na wernisaż wystawy Natalii Rybki „Fiołki nie są miłością” i ekspozycji Anny Czarnoty „Dziękuję Wam drogie kosmary”. Natalia Rybka w swoich pracach nawiązuje do klasyków malarstwa, takich jak Caravaggio czy Siemiradzki, reinterpreting ich dzieła, by opowiedzieć o współczesnych problemach. Ur. 1988, absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach. Zajmuje się malarstwem, rysunkiem, instalacją i scenografią teatralną. Anna Czarnota z kolei w swojej twórczości konfrontuje się z emocjami i ograniczeniami, które z tych emocji wynikają. Malarka, rocznik 2000. Studentka piątego roku, przygotowuje się do obrony dyplomu w Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie.

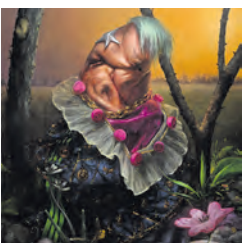
➔ **Koncert kołęd prawosławnych.** Stycziowe wieczory z muzyką sakralną znaną z tradycji Kościoła wschodniego wpisały się już w kalendarz stałych wydarzeń w Resursie Obywatelskiej. Na koncert zaprasza Centrum Kultury Prawosławnej przy parafii prawosławnej św. Mikołaja w Radomiu. Godz. 18.30. Wstęp wolny.

➔ **Karnawałowa salsa! Impreza taneczna.** Skoro mamy karnawał, pora na kolejną imprezę taneczną, tym razem w rytmach salsy. Jak zawsze uczestnikom towarzyszyć będzie gorąca atmosfera latynoskich hitów. Zagra DJ Maciej Małecki. Miejsce: Klub Dzikie Węże, ul. Parkowa 1. Godz. 20. Wstęp: 25 zł. Bilety dostępne na www.biletyna.pl i w kasie Amfiteatru przy Parkowej 1.

➔ **Karnawałowa salsa! Impreza taneczna.** Skoro mamy karnawał, pora na kolejną imprezę taneczną, tym razem w rytmach salsy. Jak zawsze uczestnikom towarzyszyć będzie gorąca atmosfera latynoskich hitów. Zagra DJ Maciej Małecki. Miejsce: Klub Dzikie Węże, ul. Parkowa 1. Godz. 20. Wstęp: 25 zł. Bilety dostępne na www.biletyna.pl i w kasie Amfiteatru przy Parkowej 1.

Sobota, 18 stycznia

➔ **Finisaż wystawy Marcina Zawickiego.** Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 14 na finisaż wystawy Marcina Zawickiego „Bezpieczne miejsce”. Po ekspozycji oprowadzą Marcin Zawicki i Paweł Witkowski, kurator wystawy. Marcin Zawicki to artysta z Gdańska, laureat wielu nagród, zarówno w Polsce, jak również za granicą. Głównym tematem wystawy są kryptydy – hipotetyczne zwierzęta, których istnienie jest obiektem badań kryptozoologów. Prace, które zostały zaprezentowane w Elektrowni, to malarstwo i obiekty przestrzenne.



➔ **Performance Otwartego Teatru Perkusyjnego „Poezja Leśmiana”.** Wydarzenie jest podsumowaniem dwu lat pracy powstałego w styczniu 2023 roku Otwartego Teatru Perkusyjnego. Uczestnicy regularnych, cotygodniowych warsztatów przygotowali wyjątkowy performance, wypełniony rytmami instrumentów etnicznych pochodzących z różnych stron świata, a także elementami śpiewu czy melorecytacji, poświęcony poezji Bolesława Leśmiana. Wstęp: 10 zł – w przedsprzedaży, 15 zł – w dniu koncertu. Bilety dostępne na www.biletyna.pl

i w kasie Amfiteatru przy Parkowej 1. Miejsce: ul. Śniadeckich 2. Godz. 19.

Niedziela, 19 stycznia

➔ **Bajkowa niedziela – spektakl Teatru Kwatera „Zaginiona zorza polarna”.** Tym razem najmłodszy widzowie zobaczą spektakl pełen humoru, wzbogacony autorskimi piosenkami. To historia dziewczynki o imieniu Luna i jej dziadka. Oboje marzą o tym, aby na własne oczy ujrzeć prawdziwą zorzę polarną. Długo wyczekiwany dzień kończy się wielkim rozczarowaniem, bowiem nie pojawia się ona na niebie. Luna, aby spełnić marzenie swoje i dziadka, wyrusza w samotną podróż po biegunie północnym. Wstęp płatny – 20 zł. Resursa Obywatelska, godz. 11.

➔ **Archeo – świat.** Muzeum im. Jacka Malczewskiego zaprasza o godz. 12 na oprowadzanie kuratorskie po wystawie „Archeo – świat. Wprowadzenie do archeologii”. Dzięki niej dowiemy się, czym jest archeologia, dlaczego jest ważna i co jej zawdzięczamy. Wstęp 15 zł.

➔ **Świat na opak. Kołędowanie w Polsce.** Resursa Obywatelska zaprasza o godz. 12 do swojego działu muzealnego w Kamienicy Deskurów na oprowadzanie kuratorskie po wystawie zimowej „Świat na opak. Kołędowanie w Polsce”. Uczestników oprowadzi kuratorka Adrianna Kotlińska. Będzie to okazja, żeby poznać m.in. wyjątkowe rekwizyty, takie jak gwiazdy kołędnicze i maski (m.in. Diabła, Gorkorza i Maciduli) oraz unikatowe antyinstrumenty, jak diabelskie skrzypce i burczybas. Wstęp płatny: bilet normalny – 20 zł, bilet ulgowy – 10 zł.

➔ **Salon Artystyczny: Piotr Orzechowski, „Critique of Swing in Two Parts”.** Piotr Orzechowski – polski pianista, improwizator, kompozytor. Od głośnego zwycięstwa na szwajcarskim Montreux Jazz Solo Piano Competition 2011, pozostaje jednym z najbardziej ekscytujących polskich twórców muzycznych. „Critique of swing in two parts”, czyli nowy, długo oczekiwany album Pianohooligana to zarazem analityczne i pełne ciepła spojrzenie na zjawisko muzyczne, pozostające jednym z fundamentów twórczej myśli artysty. Mowa o swingu – podstawie jazzu i nieodłącznym elemencie kultur pierwotnych. Miejsce: Muzeum Jana Kochanowskiego w Czarnolesie. Godz. 16. Wstęp płatny.



Wtorek, 21 stycznia

➔ **Promocja książki Krzysztofa Bussego.** O godz. 17 Resursa Obywatelska zaprasza na promocję książki dr. Krzysztofa Bussego „U zarania radomskich skrzydeł. Szkoła Podchorążych Rezerwy Lotnictwa w Sadowie koło Radomia (1937-1939)” i spotkanie z autorem. Publikacja została wydana w ubiegłym roku przez Instytut Pamięci Narodowej (w jego radomskiej delegaturze pracuje autor). Prezentuje działalność Szkoły Podchorążych Rezerwy Lotnictwa w Sadowie, osadzoną w ponadstuletnich lotniczych dziejach regionu. Dynamiczny rozwój szkoły został brutalnie przerwany 1 września 1939, a ponad połowę kadry oficerskiej placówki Sowici zamordowali wiosną 1940 roku. Wstęp wolny.

NIKA

Ruchome głowy

W ubiegłym roku zakończył się kolejny etap modernizacji dużej sceny w Teatrze Powszechnym. Tym razem zmodernizowane zostało oświetlenie.

Jak czytamy w komunikacie Teatru Powszechnego im. Jana Kochanowskiego, w ramach zadania „Modernizacja sceny. Etap V” kupiono i zamontowano: ruchome głowy typu Wash Led, ruchome głowy typu Profil Led, reflektory profilowe Led i konsolę sterującą oświetleniem scenicznym.

Kolejny etap modernizacji dużej sceny „poprawia możliwości inscenizacyjne, a tym samym wzbogaca ofertę artystyczną oraz daje perspektywę dalszego rozwoju Teatru Powszechnego”. Dzięki zamontowaniu nowych lamp obniżyło się zużycie energii elektrycznej, co pozwala zmniejszyć rachunki za prąd. Poprawiło się także bezpieczeństwo pracy.

Na remont oświetlenia teatr uzyskał dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu operacyjnego „Infrastruktura kultury 2024” w kwocie 510 tys. zł. Całkowity koszt inwestycji to 637 tys. 500 zł. Wkład własny zapewniło miasto.

Powszechny, przypomnijmy, zmienia się od kilku lat. Przed dwoma laty teatr otrzymał z ministerstwa kultury 400 tys. zł na zakup sprzętu dla dużej sceny i remont już istniejącego.

CT

Spotkanie dla singli

W przyszły piątek i sobotę (24 i 25 stycznia) w hotelu Gromada zaplanowano Singiel Day Radom. Możesz być nawet na 15 randkach.

Organizatorzy twierdzą, że będzie to największe spotkanie dla singli w Radomiu. „Przez 90 minut będziesz nawet na 15 randkach co czasami ciężko dokonać w rok. Forma randkowania to około 5 minut z każdym uczestnikiem płci przeciwnej w Twojej kategorii wiekowej. Po upływie 5 minut następuje zmiana randki – Panowie przesiadają się do kolejnego stolika, Panie wygodnie siedzą przy tym samym stoliku przez całe wydarzenie” – tłumaczą organizatorzy. – „Atmosferę randkowania można świetnie poczuć przy przyziemnym świetle i świecach na każdym stoliku o co oczywiście nie musisz się martwić. Zero stresu, zero milczenia i niezręcznych sytuacji, a przy tym moc zabawy i nowe znajomości.”

W piątek, 24 stycznia organizatorzy zapraszają samotne panie i panów w wieku 56-68 lat (godz. 18-20) oraz w wieku 46-55 lat (godz. 20-22). W sobotę, 25 stycznia natomiast szukać swojej drugiej połówki mogą panie i panowie w wieku 30-39 lat (godz. 17-19) oraz w wieku 35-45 lat (godz. 19-21).

Wstęp jest płatny. Bilet można kupić na stronie internetowej tobilet.pl, wpisując „Singiel Day Radom”.

CT

Nagroda kulturalna – reaktywacja

Po kilkuletniej przerwie ponownie zostanie przyznana, w nowej formule, Radomska Nagroda Kulturalna. Kandydatów można zgłaszać do 10 lutego, a laureatów poznamy na początku marca.



Fot. archiwum oradziencup

➔ Laureatem Radomskiej Nagrody Kulturalnej w 2017 został Czesław Robert Pióro, twórca Radomskiej Inicjatywy Oberkowej

Radomska Nagroda Kulturalna przyznawana była od 1998 roku twórcom, autorom lub organizatorom największego wydarzenia kulturalnego roku (w danym roku nagroda była wręczana za poprzedni) lub animatorom życia kulturalnego i osobom, które poprzez swoją działalność kształtowały wizerunek Radomia i przyczyniały się do utrzymania jego pozycji na mapie kulturalnej kraju. Wydarzenia brane pod uwagę musiały albo odbywać się w Radomiu, albo być z Radomiem związane, np. poprzez osobę autora. Po raz ostatni nagroda w takim kształcie została przyznana w 2019 roku, a otrzymał ją prof. Andrzej Markiewicz, artysta-plastyk i dziekan Wydziału Sztuki Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego w Radomiu (obecnie Uniwersytet Radomski).

O reaktywowaniu Radomskiej Nagrody Kulturalnej radni zdecydowali w listopadzie ubiegłego roku. Od teraz ma to być wyróżnienie za „szczególne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury oraz za szczególne zaangażowanie na rzecz kultury”. RNK przyznawana będzie artystom, organizatorom działalności kulturalnej, pracownikom, animatorom i popularyzatorom kultury oraz podmiotom prowadzącym działalność kulturalną. Można ją zdobyć albo za szczególne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej i działalności kulturalnej, albo za całokształt działalności w dziedzinie kultury. Kapituła może też przyznać nagrodę za „wnoszenie istotnego wkładu w tworzenie, poszerzanie lub promocję oferty kulturalnej miasta Radomia”.

– Postanowiliśmy, że Radomska Nagroda Kulturalna będzie przyznawana w kilku kategoriach: wydarzenie kulturalne roku, artysta roku, animator kultury roku, menedżer kultury roku,

realizator kultury roku. Nagroda za całokształt twórczości jest osobną kategorią – wylicza wiceprezydent Łukasz Molenda. – Czekamy na zgłoszenia; każdy może zgłosić osobę czy instytucję lub stowarzyszenie, które – jego zdaniem – zasługuje na nagrodę.

Wyboru dokona kapituła powołana przez prezydenta. – Zaprosiłem zarówno przedstawicieli środowiska dziennikarskiego, jak i tych, którzy zajmują się kulturą, przedstawicieli Radomskiej Rady Seniorów i Młodzieżowej Rady Miasta, radnych, pracowników Urzędu Miejskiego, a także osoby, które już wcześniej otrzymywały tego typu nagrodę – wylicza wiceprezydent Molenda. – Chcielibyśmy, żeby ta nagroda była przyznawana w sposób jak najbardziej obiektywny, żeby to spojrzenie było z różnych perspektyw.

Zgłaszać kandydatów do Radomskiej Nagrody Kulturalnej można do 10 lutego, na adres Urzędu Miejskiego w Radomiu. Wszelkie informacje, a także formularz wniosku o przyznanie nagrody znajdziemy na oficjalnej stronie internetowej miasta, w zakładce „Kultura”, gdzie jest zakładka „Nagrody, stypendia, wyróżnienia”.

W tym roku fundusz na RNK to 50 tys. zł. – Komisja może wyróżnić więcej niż jedną osobę lub podmiot w danej kategorii. W związku z tym kwota, którą otrzyma zwycięzca, może być różna, ale nie mniejsza niż 5 tys. zł – tłumaczy wiceprezydent. – Komisja może też zrezygnować z przyznania nagrody w jakiejś kategorii.

Laureatów Radomskiej Nagrody Kulturalnej poznamy w trakcie Kazików – święta patrona miasta, które odbywa się w marcu.

MICHAŁ KACZOR

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama, „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl

Dyrektor wykonawczy Rekord Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Redaktor naczelna Rekord Grupy Mediowej: Milena Majewska

Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
Skład: Kamil Fiodorow, Łukasz Rokita

Dziennikarze: Cyprian Baranowski, Kacper Czerwonka, Michał Kaczor, Łukasz Kościelniak, Michał Nowak, Weronika Sadowska

Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Rekord Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom

Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice



ISSN 1895-8451

Przebudowa na skwerze

Przetarg na przebudowę skweru wraz z przyległymi chodnikami w obrębie ulic Kelles-Krauz – Struga – Focha – pl. Jagielloński ogłosiło miasto.

Projekt przewiduje budowę nowych oraz modernizację istniejących ciągów pieszo-jezdnych i pieszych, które będą miały nawierzchnię z kostki granitowej, płyt betonowych, kamieni polnych, bruku dębowego oraz nawierzchni mineralnych. W nawierzchni głównej alei dodatkowo zostaną osadzone płyty z napisami. Powstanie pergola wraz z oświetleniem LED, sześć parkletów oraz infopunkty, w tym historyczny i przyrodniczy. Z myślą o najmłodszych zostanie wybudowany plac zabaw o nawierzchniach naturalnych, wyposażony w urządzenia wykonane z drewna akacjowego, w tym m.in. duża konstrukcja wspinalczowa, wielofunkcyjny zestaw zabawowy ze ślizgawką oraz huśtawki, trampoliny czy bujaki. Mają tu też zostać zamontowane elementy tzw. małej architektury: ławki, siedziska piknikowe, kosze na śmieci i stojaki rowerowe. W strefie wypoczynku pojawią się natomiast leżaki, hamaki i wisząca ławka. Będą również elementy ekologiczne – poidełka dla ptaków i drobnych zwierząt, domki dla jeży, domki lęgowe dla ptaków i domki dla owadów.

Na nowo mają być zagospodarowane tereny zielone; planowane jest m.in. wydzielenie strefy łąki kwietnej, dwóch niecek retencyjnych, strefy zieleni ozdobnej, strefy roślinności rzadkiej oraz m.in. nasadzenia nowych drzew, krzewów, roślin okrywowych, bylin i trawników. Planowane jest też wykonanie nowej instalacji wodociągowej i rozbudowa oświetlenia parkowego.

– Naszym celem jest stworzenie w tym miejscu atrakcyjnej przestrzeni rekreacyjnej przeznaczonej dla różnych grup mieszkańców. Opracowany projekt zakłada wydzielenie i zagospodarowanie kilku stref o różnym charakterze m.in. strefy wypoczynku, strefy zabaw dla dzieci czy strefy imprez artystycznych i wystaw. Mam nadzieję, że po przebudowie będzie to miejsce chętnie odwiedzane przez radomian – mówi wiceprezydent Katarzyna Kalinowska.

Na oferty zainteresowanych przebudową magistrat czeka do 31 stycznia. Zwycięzca będzie miał na wykonanie prac siedem miesięcy.

Plany przebudowy skweru przy pl. Jagiellońskim mają przynajmniej 10 lat. Pięć lat temu miasto przygotowało nawet ankietę, w której radomianie wskazywali, co chcieliby w tym miejscu. Najwięcej zwolenników miał „park czterech żywiołów”, nieco mniej osób głosowało za parkiem rzeźby, parkiem myślowym czy parkiem techniki renesansowej. Według tych preferencji Miejska Pracownia Urbanistyczna miała przygotować dwie koncepcje zmian na skwerze.

CT

Na łasce wandali

Miały promować radomskich twórców i zachęcać do sięgnięcia po ich książki, a systematycznie padają ofiarą wandali. Tym razem ktoś za cel obrał ławki literackie w Starym Ogrodzie.

● IWONA KACZMARSKA

Ławki literackie pojawiły się w Radomiu w grudniu 2021 roku. Ustawiono ich 16 – po trzy w parku im. Tadeusza Kościuszki, w Leśniczówce i Starym Ogrodzie, dwie w parku Planty, a po jednej w parku Gołębiów, na pl. Żołnierzy 72. Pułku Piechoty oraz przy pl. Jagiellońskim i na Osiedlu XV-lecia. Jedna ławka trafiła także do ogrodu Miejskiej Biblioteki Publicznej. Na każdej znalazła się niewielka tabliczka z imieniem i nazwiskiem pisarki lub pisarza oraz kodem QR. Wystarczy zeskanować kod, by znaleźć się na stronie internetowej Miejskiej Biblioteki Publicznej, gdzie można nie tylko przeczytać fragmenty tekstów wraz z biogramami ich autorów, ale i wysłuchać wersji audio.

Niestety, nie zawsze można. W ostatnim czasie z tabliczki przytwierdzonej do jednej z ławek w Starym Ogrodzie zniknął i kod QR, i nazwisko literata. Z drugiej w tym samym parku wandal zerwali całą tabliczkę. Niestety, to nie jest odosobniony przypadek.

– Ławki literackie wykorzystujemy w organizowanych przez bibliotekę grach miejskich, więc przy tej okazji sprawdzamy od razu wszystkie lokalizacje. Ponieważ gry są dwie w ciągu roku, więc kontrolujemy stan tabliczek i ławek dwukrotnie. I zwykle jest tak, że gdzieś tę tabliczkę trzeba wymienić, bo została uszkodzona albo pomazana. Czasami jest też tak, że ktoś nam zgłasza taki akt wandalizmu i wtedy reagujemy – zapewnia Katarzyna Kosterna, kierownik działu promocji książki i biblioteki MBP.



Fot. Piotr Nowakowski

Ławki literackie to projekt zrealizowany w ramach Budżetu Obywatelskiego Radomia 2021. Ale teraz każda wymiana tabliczki z nazwiskiem pisarza i kodem QR obciąża budżet Miejskiej Biblioteki Publicznej; placówka na ten cel nie dostaje dodatkowych funduszy. Jeśli zdarzy się, że wandal oszczędza tabliczkę, ale zdewastują samą ławkę, malowaniem lub naprawą zajmuje się Zakład Usług Komunalnych.

Jak zapewnia Katarzyna Kosterna, nowe tabliczki na ławkach literackich w Starym Ogrodzie pojawiają się niebawem.

W gronie pisarzy i pisarek, którzy mają swoje ławki, znaleźli się, przypomnijmy: Jehoszua Perle, Zbigniew Kruszyński, Ziemowit Szczerek, Jerzy A. Włazło, Wojciech Pestka, Teresa Ewa Opoka, Ewa Podsiadły-Natorska, Bernard Gotfryd, Marcin Kępa, Klementyna Hoffmanowa, Grażyna Jeromin-Gałuszka, Grzegorz Bartos, Anna Litwinek, Witold Gombrowicz oraz Walery Przyborowski. Ostatnia poświęcona jest laureatowi Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza. Fragmenty tekstów twórców w większości przypadków są tematycznie połączone z lokalizacją poświęconej im ławki.

Fot. MZDK Radom

Ślubowanie policjantów

Setka kandydatów złożyła we wtorek ślubowanie i oficjalnie znalazła się w szeregach policji. Teraz czeka ich kilkumiesięczne szkolenie, po którym rozpoczną pracę w jednostkach.

Uroczystość, która zgromadziła kandydatów z całego województwa mazowieckiego, odbyła się w Radomskim Centrum Sportu. Nowym policjantom towarzyszyły rodziny i przyjaciele. – Od dziecka marzyłam, by dołączyć do służb mundurowych i nieść pomoc osobom potrzebującym – powiedziała nam Maja Chętkowska, nowa policjantka.

Ślubowanie rozpoczęło się od złożenia meldunku i odśpiewania hymnu. Potem młodzi funkcjonariusze złożyli przysięgę. – To pierwsze ślubowanie w tym roku i przygotowujemy

się do kolejnych. Analizujemy kandydatury kolejnych 280 osób, dlatego myślę, że w ciągu kilku następnych miesięcy wcale nie mniejsze, a może nawet i liczniejsze grupy, będą wstępowały do policji – mówi insp. Piotr Janik, I zastępca mazowieckiego komendanta policji.

Kandydaci na policjantów wcześniej musieli wykazać się znajomością przepisów prawa, sprawnością fizyczną i nienagannym stanem zdrowia. Ślubowanie to jednak dopiero początek ich drogi. Wkrótce udadzą się do policyjnych szkół, gdzie przejdą odpowiednie

szkolenia. Po nich trafią do jednostek policji. – To będą komendy powiatowe oraz trzy komendy miejskie na terenie garnizonu mazowieckiego. To w sumie 18 jednostek terenowych i trzy oddziały prewencji – tłumaczy insp. Janik.

Podczas wtorkowego ślubowania obecni byli też policjanci, którzy odebrali świadectwa ukończenia kursu aspiranckiego. Zwieńczeniem uroczystości był efektowny pokaz musztry w wykonaniu uczniów Szkół im. 72 Pułku Piechoty w Radomiu ZDZ.

ŁK

Świetlna stolica

Radom po raz kolejny zwyciężył w regionalnym etapie plebiscytu „Świeć się z Energią” na najpiękniejszą świąteczną dekorację.

W plebiscycie, przypomnijmy, to internauci głosują na najpiękniejsze, ich zdaniem, świąteczne dekoracje miast. Radom, jako Świetlna Stolica Województwa Mazowieckiego, otrzyma w nagrodę 10 tys. zł na zakup sprzętu AGD, który będzie mógł być przekazany np. organizacjom pozarządowym.

Jednocześnie Radom będzie reprezentował region w finale ogólnopolskim, który potrwa od dzisiaj (17 stycznia) do 31 stycznia. Na zwycięzcę będą czekały nagrody o wartości 50 tys. zł.

CT

Zielona odnowiona

Na ul. Zielonej pojawiły się nowe miejsca postojowe, chodnik i asfalt na jezdni. To jeden z projektów z budżetu obywatelskiego Radomia.

Zatoka postojowa dla samochodów, nowy chodnik i nowa nawierzchnia jezdni – to wszystko zostało wykonane na odcinku ul. Zielonej na radomskim Wacynie. Zadanie zostało zrealizowane zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców, którzy w ramach budżetu obywatelskiego Radomia zgłosili i wybrali projekt „Zielona (od)nowa”.



Fot. MZDK Radom

Roboty objęły odcinek ul. Zielonej od kościoła Zesłania Ducha Świętego do skrzyżowania z ul. Kapturską i Sarnią. Po zachodniej stronie drogi powstała zatoka parkingowa dla dziewięciu samochodów. Obok niej i przy skrzyżowaniu jest nowy chodnik z kostki, a na jezdni pojawiła się nowa nawierzchnia asfaltowa.

Oczywiście, nie zabrakło zieleni. Wzdłuż trotuaru zostało posadzonych kilkanaście drzew oraz aż kilkadziesiąt krzewów. Ponadto przystanek Zielona / Sarnia (NŻ) 01 dla autobusów linii 26 został już na stałe przeniesiony za skrzyżowanie z Sarnią.

Roboty zaczęły się na początku października i trwały, zgodnie z planem, około dwóch miesięcy. Inwestycja kosztowała ok. 325 tys. zł.

Wykonawcą inwestycji było radomskie przedsiębiorstwo Stagmar.

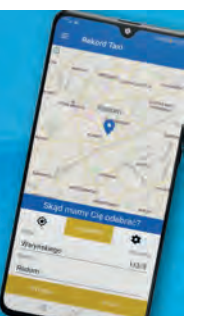
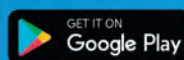
CT

REKLAMA

rekord
TAXI

Jesteśmy
z Wami
i dla Was!

Zadzwoń: 48 389 80 80
lub
pobierz darmową aplikację!



Stulecie Fabryki Broni

Fabryka Broni „Łucznik” w tym roku obchodzi wyjątkowy jubileusz – stu-lecie istnienia. Z tej okazji spółka przygotowała wiele wydarzeń sportowych i kulturalnych. – To bardzo ważny moment przede wszystkim dla samego zakładu, ale także dla Radomia i jego mieszkańców – przekonuje kierownictwo zakładu.

Założona w 1925 roku Fabryka Broni rozpoczęła działalność od produkcji mausera wz.98a, później zmodyfikowanego do polskiego standardu mauser wz.29. Równolegle produkowała także licencyjny rewolwer nagant wz.1895, wykorzystywany przez polską policję. W kolejnych dekadach rozszerzyła swoją ofertę o słynny pistolet vis wz.35 oraz inne wyroby, m.in. pistolet maszynowy PM-63 RAK, a także AKM, produkowany na licencji, a będący jedną z najlepszych modyfikacji systemu AK na świecie. Od lat 90. zakład dostarczał karabinki Beryl i pistolety maszynowe PM-98, a w ostatnich latach zasłynął nowoczesną rodziną karabinków MSBS Grot.

Fabryka zajmowała się również produkcją broni na rynek cywilny, a także szerokiej gamy akcesoriów i części zamiennych. W czasach PRL zakład, kontynuując wytwarzanie broni strzeleckiej, dostosowywał się do ówczesnych potrzeb rynku, czego efektem była produkcja również innych wyrobów, jak maszyny do szycia i maszyny do pisania, które zyskały popularność w całym kraju.

– Rok 2025 to dla nas rok szczególny, w którym obchodzimy stulecie istnienia – stulecie pełne wyzwań, sukcesów i innowacji. Przez



Fot. archiwum ozadzi.pl

ten czas Fabryka Broni stała się nie tylko symbolem polskiego przemysłu zbrojeniowego, ale również ważnym elementem dziejów Polski. Warto dodać, że nasza historia to także historia ludzi – pracowników, którzy swoją wiedzą i zaangażowaniem przyczynili się do rozwoju fabryki, a także społeczności lokalnej, która zawsze była z nami. Z tej okazji chcemy szczególnie podziękować mieszkańcom Rado-

mia, od pokoleń wspierającym naszą działalność – mówi Seweryn Figurski, prezes zarządu Fabryki Broni.

Zakład przygotował bogaty program obchodów, obejmujący m.in. obecność jubileuszowego logo w przestrzeni miejskiej, wystawę zdjęć dokumentujących historię fabryki i jej wpływ na przemysł zbrojeniowy, odsłonięcie odlewu kolejnego wyrobu spółki w ramach Szlaku Symboli

Radomia, zawody strzeleckie oraz atrakcyjne wydarzenia sportowe i kulturalne.

– Dzięki pracy i zaangażowaniu naszych pracowników oraz współpracy z wieloma instytucjami nie tylko utrzymujemy, ale wzmacniamy naszą pozycję na rynku krajowym i międzynarodowym. Jubileusz jest doskonałą okazją do podsumowania tego, co udało nam się osiągnąć oraz do podziękowań dla wszystkich, którzy przez lata wspierali naszą firmę – twierdzi Daniel Wilk, członek zarządu FB.

O wszystkich wydarzeniach, które będą się odbywać w ramach jubileuszu, fabryka ma informować na bieżąco m.in. w swoich social mediach. Przeczytamy tu także o najciekawszych, wyjątkowych, czasami tragicznych i bardzo ważnych wydarzeniach ze stuletniej historii zakładu, poznamy ciekawostki z życia fabryki i jej pracowników.

– Zapraszamy wszystkich na nasze social media, a także do udziału w nadchodzących wydarzeniach jubileuszowych, które organizujemy z myślą o lokalnej społeczności. Liczymy na wspólne świętowanie tej wspaniałej rocznicy – mówi Jakub Czulba, członek zarządu FB.

Czynowa Źródłowa

Skończyła się kolejna inwestycja w ramach tzw. czynów drogowych. To budowa odcinka ul. Źródłowej.



Kolejny odcinek Źródłowej, położonej na pograniczu Idalina i Malczewa,

doczekał się asfaltowej jezdni z chodnikami, kanalizacją i oświetleniem. Roboty rozpoczęły się na początku sierpnia ubiegłego roku, a ich odbiór końcowy nastąpił w grudniu. Było to tzw. zadanie czynowe, współfinansowane przez zainteresowanych mieszkańców.

Przed kilkoma laty został wybudowany odcinek ul. Źródłowej między Sołtykowską a zbiornikami wodnymi przed przepustem na Potoku Malczewskim. Teraz przyszedł czas na następny, 220-metrowy fragment – od zbiorników za skrzyżowanie z ul. Wodociągową. Powstała tam asfaltowa jezdnia i chodniki z betonowej kostki. Zostały również wykonane zjazdy do posesji i urządzona przydrożna zielen. Pojawiła się też kanalizacja deszczowa z odprowadzeniem w kierunku potoku (ze względu na naturalny spadek terenu w tym kierunku). Zainstalowane zostało poza tym oświetlenie – nie tylko przy tym odcinku ulicy, ale do jej samego końca, czyli do Idalińskiej.

Wykonawcą inwestycji było przedsiębiorstwo Perfekt z Radomia. Koszt całego zadania to ok. 1,85 mln zł.

CT

CT

AUTOPROMOCJA

WYBIERZ MISS | MISTERA | PARĘ STUDNIÓWEK 2025!

Sylwetki kandydatek i kandydatów
oraz szczegóły głosowania znajdziecie
w każdy wtorek na portalu

MISS | MISTER | PARA
STUDNIÓWEK
— 2025 —

coza
dzien.pl

RGM rekord
GRUPA MEDIOWA

radio
rekord

dami

coza
dzien.pl

7 DNI

BODY SLIM
NEPTUN

AMETYST
STUD

POP GYM

Autobusy zmienione

Od soboty, 18 stycznia zostaną skorygowane rozkłady jazdy autobusów linii 5 i 22. Zmiany polegają głównie na zwiększeniu liczby kursów wykonywanych poza granice Radomia.

Na linii 5 zostaną wprowadzone następujące korekty (dotyczą tylko dni powszednich): przesunięcie godzin odjazdów kursów z pętli Lotnisko Warszawa–Radom z godz. 12.27 na 12.25 i z godz. 15.21 na 15.19 oraz jednocześnie skierowanie obu tych kursów po trasie wariantowej, tzn. wydłużonej do pętli Rożki; uruchomienie nowych kursów z pętli Rożki o godz. 13.18 i 16.18; przesunięcie godzin odjazdów kursu z pętli Rożki z godz. 11.37 na 11.38 oraz kursu zjazdowego z pętli Lotnisko Warszawa–Radom do zajezdni Borki z godz. 17.13 na 17.15; zmiany czasów przejazdu między wybranymi przystankami na trasie tej linii.

Na linii 22 MZDiK wprowadza następujące korekty: likwidacja kursów o godz. 4.50 z pętli Obozisko i o godz. 5.15 z pętli Lasowice; uruchomienie nowych kursów o godz. 7.00 i 12.20 z pętli Obozisko oraz o godz. 7.26 i 13.10 z pętli Lasowice; przesunięcie godzin odjazdów kursów z pętli Obozisko z godz. 7.35 na 7.53 i z godz. 16.10 na 16.40 oraz z godz. 16.38 na 17.08 z pętli Lasowice, a także kursu zjazdowego z pętli Obozisko do zajezdni Borki z godz. 17.05 na 17.33; zmiany czasów przejazdu między wybranymi przystankami na trasie tej linii. Linia 22 kursuje wyłącznie w dni powszednie, z wyjątkiem letnich wakacji szkolnych.

Jak informuje MZDiK, zmiany są wprowadzane na wniosek zainteresowanych gmin: Kowala-Stępcocina i Jedlnia-Letnisko.

CT

Będą nowe elektryki

W najbliższych miesiącach na ulicach Radomia pojawi się 20 nowych elektrycznych autobusów. Wybudowana zostanie też nowa ładowarka zajezdniowa. – Cieszymy się, że Radom po raz pierwszy inwestuje w autobusy, które posiadają system ładowania zajezdniowego – mówi Marcin Grabowski, dyrektor w MAN-ie. Na zakupy Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji pozyskało blisko 60 mln zł dofinansowania.

● ŁUKASZ KOŚCIELNIAK

Każdy z autobusów pomieści 75 pasażerów, w tym 25 na miejscach siedzących. Dodatkowo posiadać będzie stanowisko na wózek inwalidzki lub dziecięcą. Pojazdy będą klimatyzowane, w pełni dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych, wyposażone w wyświetlacze LED i LCD, nagłośnienie do zapowiedzi kolejnych przystanków, monitoring, system liczenia pasażerów, trzy podwójne porty USB, umożliwiające pasażerom ładowanie baterii urządzeń mobilnych oraz kasowniki dotykowe, w tym jeden z funkcją terminala płatniczego. Producentem autobusów będzie firma MAN. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji podpisało już umowę z wykonawcą. – Będą zawierały wszystkie niezbędne udogodnienia, które pozwolą bezpiecznie i komfortowo podróżować. Cieszymy się, że Radom po raz pierwszy inwestuje w autobusy, które posiadają system ładowania zajezdniowego. Są to autobusy w pełni bateryjne, które nie będą musiały być doładowywane z pantografu na pętlach czy przystankach. Pozwolą na robienie całych, dziennych dystansów na zaprojektowanych liniach – zapewnia Marcin Grabowski, dyrektor produktu i sprzedaży autobusów MAN Truck & Bus Polska.

Na zakup 20 autobusów elektrycznych i budowę zasilania stacji



Dot. Szymon Wykna

elektrycznego systemu ładowania zajezdniowego spółka pozyskała dofinansowanie zewnętrzne w kwocie blisko 60 mln zł. – Jeżeli do 25 autobusów elektrycznych, które mamy teraz, dołożymy 20 nowych, to wyjdzie nam 45 elektryków. Do tego może dołączyć 10 autobusów pozyskanych w ramach programu Polska Wschodnia, co da liczbę 55 – mówi Krzysztof Zaliński, prezes MPK w Radomiu. – Chcemy też kupić 20 autobusów niskoemisyjnych, gazowych w ramach programu Fundusze

Europejskie dla Mazowsza. Łącznie dałoby nam to 55 autobusów elektrycznych i 40 niskoemisyjnych na CNG. To byłoby 90 proc. naszej floty. Nie mam wątpliwości, że to imponujące wskaźniki.

Zdaniem prezydenta Radosława Witkowskiego, „musimy docenić to, w jakim miejscu dzisiaj jesteśmy, jeśli chodzi o standard komunikacji publicznej”. – To jest wynik godny szybko i dynamicznie rozwijającego się miasta, które odpowiada na potrzeby mieszkańców. Kilka lat temu przy

nowych pojazdów wycofane z ruchu zostaną autobusy najstarsze i najbardziej wyeksploatowane, a jednocześnie spełniające najniższe normy emisji spalin. Kupione w ramach projektu elektryki obsługiwać będą linie 10, 12, 14, 15 i 16.

W tej chwili miejska spółka eksploatuje 25 autobusów elektrycznych. Pierwszy z nich wyjechał na ulice Radomia w lipcu 2020. Łącznie na ich zakup MPK pozyskało w ramach dofinansowań zewnętrznych ponad 112 mln zł.

Ogromne dobrodziejstwo

Komfortowy poród w wodzie jest już możliwy w Radomiu – w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym. Na oddziale ginekologiczno-położniczym zainstalowano wannę porodową.

Pytania od ciężarnych o możliwość porodu w wodzie pojawiały się od jakiegoś czasu. Teraz każda kobieta, u której nie wykryto przeciwwskazań, będzie mogła z takiej możliwości skorzystać w RSS-ie. – Dzięki tej wannie wzbogacamy ofertę dla wszystkich ciężarnych o jeszcze jeden element. W tym momencie mamy pojedyncze sale porodowe, a także wspomagającą aromaterapię czy muzykoterapię – mówi prof. Beata Śpiwankiewicz, kierowniczka oddziału ginekologiczno-położniczego Radomskiego Szpitala Specjalistycznego.

Kobiety, które korzystają z zalet ciepłej kąpieli, zwykle nie sięgają po inne metody łagodzenia bólu przy porodzie. Sama kąpiel usprawnia przebieg porodu siłami natury.

– Poród w wodzie to także ogromne dobrodziejstwo dla dziecka, które przychodzi na świat, ponieważ taki mały człowiek rodzi się w środowisku dla siebie naturalnym. Jest mniej zestresowany i rodzi się rozluźniony – wyjaśnia Magdalena Firlej, kierowniczka oddziału neonatologii.

Cały proces polega na zanurzeniu w wodzie kobiety rodzącej do poziomu klatki piersiowej. Taka kąpiel daje m.in. możliwość odróżnienia skurczy przedporodowych od tych właściwych, porodowych. – Te skurcze mogą zasa-



Dot. autorka

mi w wodzie osłabnąć, co oznacza, że były to skurcze przedporodowe. Natomiast jeżeli ten poród postępuje dalej, to one się nasilają. Woda rozluźnia tkanki krocza, mięśnie i to powoduje, że pacjentka łatwiej i przyjemniej przechodzi przez poród. No i oczywiście zmniejsza to dolegliwości bólowe – przekonuje położna Emilia Cibor.

Wanna, która pojawiła się w radomskim szpitalu, wyposażona jest w panel sterowania, kolorowe podświetlenie,

a także regulację temperatury wody.

Sprzęt dla lecznicy kupiło miasto; jego koszt to 110 tys. zł. – W tym momencie jako jedyny szpital w Radomiu oferujemy skorzystanie z niefarmakologicznej metody łagodzenia bólu – mówi wiceprezydent Marta Michalska-Wilk.

Do ubiegłego czwartku z wanny porodowej skorzystały dwie pacjentki.

WERONIKA SADOWSKA

Kto otrzyma rentę wdowią?

1 stycznia weszły w życie przepisy, które umożliwią łączenie wypłaty renty rodzinnej po zmarłym małżonku z innym świadczeniem, np. własną emeryturą. Połączone świadczenia będą wypłacane od 1 lipca.

– Do ZUS można składać wnioski o tzw. rentę wdowią, jednak nie ma potrzeby spieszyć się ze złożeniem formularza. Można to zrobić do końca lipca. ZUS zacznie wypłacać to świadczenie od 1 lipca 2025 roku – informuje Wojciech Ściwarski, rzecznik prasowy ZUS w województwie mazowieckim.

Przyznanie renty wdowią jest możliwe, jeśli wdowa lub wdowiec mają ustalone prawo do renty rodzinnej. W przypadku, gdy dotychczas nie ubiegali się o przyznanie renty rodzinnej, ponieważ wiedzieli, że świadczenie po współmałżonku byłoby mniej korzystne, powinni najpierw złożyć wniosek na formularzu ERR. Następnie do 31 lipca należy złożyć wniosek o ustalenie zbiegu świadczeń z rentą rodzinną, korzystając z druku ERWD. Taka kolejność ułatwi rozpatrzenie wniosku o połączenie obu świadczeń w 2025 roku. Podobna sytuacja dotyczy osób pobierających rentę rodzinną, które nigdy nie wniosły o przyznanie własnej emerytury.

Osoba ubiegająca się o rentę wdowią musi spełnić kilka warunków. Oprócz posiadania prawa do dwóch świadczeń, w tym renty rodzinnej po zmarłym małżonku, musi osiągnąć odpowiedni wiek: 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. Dodatkowo powinna pozostać we wspólności małżeńskiej do dnia śmierci małżonka, nie być obecnie w związku małżeńskim oraz nabyć prawo do renty rodzinnej po zmarłym małżonku nie wcześniej niż pięć lat przed osiągnięciem wieku 60 lat przez kobietę i 65 lat przez mężczyznę.

Renta wdowią to początkowo (od 1 lipca 2025 do 31 grudnia 2026) dodatkowo wypłacane wdowie lub wdowcowi 15 proc. świadczenia emerytalno-rentowego po zmarłym małżonku (renty rodzinnej). Albo 15 proc. własnego świadczenia, jeżeli wdowa lub wdowiec przejmie świadczenie zmarłego małżonka jako swoje główne, comiesięczne świadczenie (emeryturę albo rentę). Potem ma to być 25 proc.

CT

Sukces „Kontekstów”

Malczewski, Matejko, Kossak, Boznańska i Wyspiański. W sumie 150 prac – nie tylko obrazów olejnych, ale także rzeźb i grafik można było oglądać na wystawie „Jacek Malczewski. Konteksty” w Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu. Frekwencja była rekordowa. Od wernisażu 20 września ubiegłego roku do 5 stycznia ekspozycję obejrzało 12,5 tys. osób.



● MILENA MAJEWSKA

Z okazji 170. rocznicy urodzin Jacka Malczewskiego sejmik województwa mazowieckiego, przypomnijmy, ogłosił rok 2024 rokiem wybitnego symbolisty. Radomskie muzeum jego imienia postanowiło uczcić malarza niezwykłą wystawą, poświęconą zarówno jemu, jak i artystom, którzy tworzą kontekst dla twórczości Malczewskiego.

– Jacek Malczewski jest jednak ogólnopolskim artystą, a nawet wyraźnym poza nasz kraj, jeśli chodzi o jego sławę i wielkość. Myślę, że ludzi przyciągała też przede wszystkim jakość jego sztuki, ale i możliwość zobaczenia go w zestawieniach z artystami, których znał, których czasami podziwiał, od których mógł zaczerpnąć pewne rzeczy, pewne rozwiązania, pewne tematy. I sama możliwość spotkania tych wielkich nazwisk Matejko, Wyczółkowski, Kossak, Pruszkowski czy Maurycy Gottlieb. Myślę, że to też ogromnie działało na wyobraźnię i na ewentualne chęci zobaczenia tych prac i wystawy – tłumaczy Paulina Szymalak-Bugajska, kuratorka wystawy „Jacek Malczewski. Konteksty”.

malak-Bugajska, kuratorka wystawy „Jacek Malczewski. Konteksty”.

Frekwencja na wystawie przerosła wszelkie oczekiwania – 12,5 tys. odwiedzających w niespełna cztery miesiące to wynik rekordowy. I to nie byli wyłącznie radomianie. Szczególną popularnością cieszyły się oprowadzania kuratorskie, podczas których zwiedzający mogli lepiej poznać prezentowane dzieła i ich historię. – Bardzo się z tego cieszę, że miałam możliwość podzielenia się ze zwiedzającymi moimi intencjami, moimi przemyśleniami, moim celem merytorycznym, informacyjnym – mówi Paulina Szymalak-Bugajska. – Muszę przyznać, że czułam ogromną satysfakcję, że to, co zaproponowałam jako autorka scenariusza i kuratorka wystawy, spotkało się z tak dużym zainteresowaniem. I bardzo jestem wdzięczna wszystkim odwiedzającym, że udowodnili, że jednak praca muzealnika, historyczki sztuki ma sens.

Ekspozycja skupiła się na relacjach mistrz – uczeń, inspiracjach oraz wpływach, które ukształtowały drogę artystyczną Malczewskiego.

Została podzielona na 20 mniejszych i większych rozdziałów. Punktem wyjścia każdego z nich była praca wybitnego radomianina, wokół której pojawiły się prace nawiązujące, tworzące tytułowy kontekst. Zwiedzający mieli okazję zobaczyć prace takich twórców jak Maurycy Gottlieb, Witold Pruszkowski czy Olga Boznańska – zarówno artystów, z którymi Malczewskiego łączyły relacje koleżeńskie, jak i tych, których prace mogły stanowić dla niego inspirację. Zaprezentowane na wystawie dzieła pochodziły z muzeów narodowych i regionalnych, z prywatnych kolekcji, a także ze zbiorów własnych MJM.

W związku z wystawą muzeum wydało bogato ilustrowany, dwujęzyczny katalog. Znalazły się w nim dwa artykuły pracowników radomskiego muzeum: Pauliny Szymalak-Bugajskiej i Agnieszki Lewandowskiej. – To publikacja, w której reprodukuje wszystkie prace prezentowane na wystawie. Ale też nieco więcej; to są te dodatkowe konteksty. W tym wydawnictwie jest zarówno tekst mój, traktujący o kontekstach artystycznych, jak i koleżanki historyczki z muzeum – Agnieszki Lewandowskiej, traktujący o historycznym kontekście miasta, w którym przyszło Jackowi się urodzić, czyli Radomiu, no i Krakowie – mówi Szymalak-Bugajska.

Wystawa zakończyła się 5 stycznia. Warto jednak wiedzieć, że niektóre prace pozostaną w depozycie, więc będzie można je oglądać na stałej ekspozycji Jacka Malczewskiego w radomskim muzeum. Tym, którzy wystawy nie widzieli, pozostaje katalog – można go kupić w kasie placówki.



Wypełnić pustkę po Zagładzie

Z Renatą Metzger, jedną z założycielek facebookowego profilu „ŚLADY – historia radomskich Żydów”, historyczką, regionalistką, menadżerką kultury, absolwentką podyplomowych studiów polsko-żydowskich Polskiej Akademii Nauk rozmawia Weronika Sadowska.

Profil pojawił się na Facebooku stosunkowo niedawno. Kto go tworzy?

– Latem ubiegłego roku spotkał się w gronie przyjaciół zafascynowanych historią radomskich Żydów. Przypomnę, że przed II wojną światową blisko 30 proc. mieszkańców Radomia stanowili właśnie Żydzi. Dzisiaj nie ma ich w Radomiu prawie wcale. Postanowiliśmy więc stworzyć taki produkt, taki profil, który będzie mówił o ich historii – wielowiekowej i bardzo bogatej, przypominał ich obecność w naszym mieście. Nie tylko obecność – przecież przez lata także oni je budowali, tworzyli i – tak jak my dzisiaj – mówili: „Radom, nasze miasto”. Chcemy tą naszą działalnością wypełnić pustkę, która powstała po Holocauście, po wymordowaniu radomskiej społeczności żydowskiej przez Niemców.

Razem ze mną są Marcin Kępa i Jakub Mitek, z którymi temat żydowski zgłębialiśmy, pracując jeszcze wspólnie w Resursie Obywatelskiej. Wtedy poznaliśmy wielu potomków radomskich Żydów, ale i żyjących dawnych radomian, mieszkających poza granicami Polski. Poznaliśmy też wiele ciekawych historii. To też efekt naszej pracy w archiwach. Kolejny założyciel „Śladów...” to Tomasz Staniszewski, właściciel przebogatej kolekcji wyszukiwanych przez lata pamiątek, również po żydowskim Radomiu. Mamy też w swoim gronie Marcina Dawida Króla, czyli muzyka Radomskiej Orkiestry Kameralnej. Jest naszym mocnym wsparciem muzycznym, ale też opowiada nam o rzeczach, o których czasem nie wiemy. Bo Marcin jest kantorem, członkiem społeczności żydowskiej. Więc jeśli mamy jakieś wątpliwości, to jego podpytujemy. I ostatnia osoba w naszej grupie – Michał Musialik, który na co dzień zajmuje się w urzędzie miejskim m.in. ochroną radomskich zabytków. Oczywiście, jesteśmy otwarci na tych, którzy chcieliby się do nas przyłączyć i wspólnie z nami pracować na rzecz ochrony historii żydowskiego Radomia.

Myślicie państwo o jakiejś formie zinstytucjonalizowania waszej działalności?

– Każdy z nas na co dzień zajmuje się różnymi rzeczami i na razie powoli startujemy. Nie formalizowaliśmy naszej działalności, ale myślimy o powołaniu stowarzyszenia, może fundacji. Podczas naszego spotkania założycielskiego wszyscy zgodziliśmy się co do tego – i czasem wracamy do tego tematu – że naszym marzeniem, które, mam nadzieję, z czasem zrealizujemy, jest stworzenie w Radomiu placówki muzealnej czy też ośrodka, który by się zajmował historią radomskich Żydów. Takie placówki istnieją w wielu, mniejszych nawet niż Radom, miastach, więc naturalnym, wydawałoby się, jest jej powstanie w Radomiu. I my na pewno będziemy do tego dążyć.

Przez wiele lat, kiedy kierowała pani Resursą Obywatelską, była pani odpowiedzialna również za Spotkania z Kulturą Żydowską „Ślad”. Czy profil „Ślady...” będzie chciał robić coś podobnego?

– Myślę, że Spotkania z Kulturą Żydowską to był bardzo ciekawy projekt. Wtedy nikt poza nami nie mówił o historii radomskich Żydów. Udało nam się wiele osób zaangażować, pozyskać do tego projektu. Zresztą spotykamy się z pytaniem, często wśród osób, które widzimy zwyczajnie na ulicy: „A co dalej?”. To jest jakby nowa formuła, bo w części na profilu są nowe osoby. Na pewno będziemy starali się na rozmaite sposoby, zawsze atrakcyjne, pokazywać tę historię i sprawiać, żeby ciągle pamiętać o dawnych żydowskich mieszkańcach Radomia, była żywa. Projekt Spotkania z Kulturą Żydowską zostawiliśmy – mówię tutaj zarówno o sobie, jak i o Marcinie Kępie i Kubie Mitku – w stanie rozkwitu. Co z nim zrobi Resursa? To już sprawa tej placówki.

Czy profil na Facebooku to ukłon w stronę młodszych odbiorców? Bo teraz w zasadzie nie ma osoby, która nie ma Facebooka czy Instagrama.

– Myślę, że to najprostsza forma zaistnienia w dzisiejszych, cyfrowych, czasach. Dawniej, co ja jeszcze pamiętam, zaczynało się od lektury codziennej prasy. Teraz

zaczynamy od odpalenia telefonu i, często, od odpalenia Facebooka, żeby sprawdzić, co u naszych znajomych – bliższych i dalszych, ale też na świecie, się wydarzyło. Poza tym Facebook jest medium, które pozwala na kontakt nie tylko z osobami, które są w Radomiu, ale też z potomkami dawnych żydowskich mieszkańców miasta. Przykład? Zabraliśmy odbiorców naszego profilu do Kanady, do Toronto, gdzie istnieje, od końca XIX wieku, wspól-



foto: archiwum prywatne Renaty Metzger

nota założona przez radomskich Żydów – Beit Radom, czyli Dom Radom. Zaprezentowaliśmy jedną piosenkę z koncertu chanukowego i od razu mamy odzew; ludzie piszą: „Byliśmy na tym koncercie. Fajnie, że coś takiego pokazujecie”. Więc te nasze „Ślady...” to także taki ukłon w stronę osób, mieszkających od lat gdzie indziej, ale ciągle powracających myślami do Radomia jako do miejsca, z którego wywodzi się ich dziadkowie, rodzice. W ten sposób też możemy mieć z nimi kontakt.

A jak wygląda od strony technicznej prowadzenie profilu? Czy państwo planujecie, że dzisiaj będzie taka ciekawostka, a jutro inna? Skąd w ogóle bierzecie pomysły?

– Jak już mówiłam, wszyscy jesteśmy pasjonatami radomskiej historii i problem polega nie na tym, co napisać, tylko które rzeczy z tych ciekawych wykorzystać. Bo historia jest coraz szerzej dostępna w Internecie; mnóstwo zbiorów, archiwów zostało zdigitalizowanych. Korzystamy więc z dawnych gazet, korzystamy ze zbiorów muzeów i archiwów, także znajdujących się poza granicami Polski, ze zbiorów prywatnych poszczególnych członków naszej grupy. Zresztą każdy z nas ma jakieś swoje zainteresowania, dla każdego coś innego jest szczególnie ważne, więc profil jest tego wypadkową. Myślę, że te wiadomości są na tyle różnorodne, że każdego mogą zainteresować. Np. polecamy książki, w których wspomina się o Radomiu i o historii radomskich Żydów, rozmaite ciekawostki. Zachęcamy wszystkich do odwiedzin, do dzielenia się z nami swoimi informacjami.

Ale też gotowi jesteśmy odpowiedzieć na pytania, które się pojawiają. Jeżeli tylko będziemy tę odpowiedź znali. Jeżeli nie, to poszukamy w grupie osób, które spotykają się na tym profilu, i wspólnie będziemy odkrywać te historie.

Na początku na profilu ŚLADY – historia radomskich Żydów pojawiały się głównie ciekawostki. Z biegiem czasu zaczęliście jednak państwo wychodzić poza facebookowe ramy. Byliście m.in. współorganizatorami wydarzenia upamiętniającego setną rocznicę urodzin Bernarda Gotfryda. A 23 stycznia szykujecie kolejną imprezę.

zapraszać na wycieczkę, bo pogoda jednak nie sprzyja wędrowaniu po mieście, dlatego postanowiliśmy Radom Ben Zion Golda zamknąć w fotoplastikonie, który zaparkuje w Łażni. Zaplanowaliśmy kilka prezentacji. Łukasz Wykrota przygotował prezentację „1934? Nie – 2004”, potem zobaczymy w fotoplastikonie dawny Radom. Kolejna bardzo ciekawa prezentacja, jeśli chodzi o jej ducha, bardzo nam bliska, chociaż pokazująca Warszawę, to „Miasto żywych / miasto umarłych” Roberta Wilczyńskiego, artysty fotografa. Mieszka i tworzy w Warszawie, był stypendystą ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Fotografiją zajmuje się zawodowo. Fotografuje dla agencji reklamowych, ale też współpracuje m.in. z Muzeum Getta Warszawskiego. Jego projekt „Miasto żywych / miasto umarłych” pokazuje istniejące obecnie miejsca w Warszawie, które przed wojną wyglądały całkiem inaczej, i wkleja w nie fotografie dawnych żydowskich mieszkańców stolicy, więc mamy taką wielowymiarowość. Takie specyficzne przenikanie się, które – myślę – lepiej pozwala uzmysłowić sobie właśnie to, o czym też będziemy mówili, że dawniej nasze miasta, struktura społeczeństwa wyglądały jednak znacząco inaczej.

Fotoplastikon zostanie w Łażni dłużej, tak że będzie można te prezentacje zobaczyć jeszcze co najmniej przez kolejny tydzień.

„Radom Ben Zion Golda” nie mógłby się zapewne obyć bez muzyki...

– O to już zadba nasz wspólny skrzypek, Marcin Dawid Król. I będzie to dawna muzyka radomska. Tak się składa, że poszukując informacji o Ben Zion Goldzie, natrafiliśmy na stronę założoną przez jego uczniów. I tam Ben Zion opowiada o Radomiu, o swoim życiu w naszym mieście. I w pewnym momencie zaczyna nucić; nuci melodie, które były obecne w jego radomskim życiu. To są niguny, czyli takie żydowskie melodie bez słów, które tym się charakteryzowały, że w zasadzie każdy region, każde miasto, nawet każda wspólnota istniejąca w obrębie danej gminy, miała troszeczkę inną tę swoją melodię, która towarzyszyła jej członkom przy modlitwach, ale też przy wykonywaniu codziennych czynności. I te nucone przez Golda melodie Marcin zagra. To naprawdę będzie jedyna szansa, żeby je usłyszeć.

Czy macie już w pomysł na następne wydarzenia?

– Będziemy się starali zapraszać radomian jak najczęściej na spotkania, przypominające osoby, które – tak jak teraz my – mówiły, że Radom to ich miasto. Ta historia jest naprawdę bardzo bogata, wręcz niewyczerpana i na różne sposoby – wystawami, spotkaniami, może z czasem publikacjami, może utworzeniem muzeum – będziemy starali się państwu o tym wszystkim opowiadać. Póki co zapraszamy na Facebooka. Po wpisaniu ŚLADY – historia radomskich Żydów zobaczycie państwo nasz profil, a tam prawie każdego dnia wiele ciekawych historii o osobach i zdarzeniach. Czasem smutne, czasem wesołe; takie jakie było, jest i myślę, że zawsze będzie życie.

RADOM BEN ZION GOLDA

czwartek, 23 stycznia, godz. 18

Łażnia – Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria (ul. Żeromskiego 56)

Benzion Zyserman urodził się w 1923 r. w Radomiu. Jego ojciec był radym miejskim. Po wojnie, którą Benzion przeżył jako jedyny z rodziny, wyemigrował do USA (gdzie przyjął nazwisko Ben Zion Gold). Tam ukończył studia, został rabinem, przez lata był dyrektorem kampusu żydowskiego na Uniwersytecie Harvarda. W 2007 r. ukazała się jego autobiograficzna książka (polskie tłumaczenie w 2011) „Cisza przed burzą. Życie polskich Żydów przed Holokaustem”.

W programie spotkania:

- Marcin David Król gra melodie żydowskie,
- Robert Jabłoński (Teatr Resursa) czyta fragmenty książki Ben Zion Golda,
- mobilny fotoplastikon, a w nim trójwymiarowe prezentacje: „1934? Nie – 2004” Łukasza Wykroty, „Dawne miasto” – fotografie ze zbiorów Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu i „Miasto żywych / miasto umarłych” Roberta Wilczyńskiego,
- fotograficzny spacer po Radomiu Ben Zion Golda przygotowany przez Michała Musialika.

Na tropach kultury

Wypożyczamy w nich książki, chodzimy na wystawy czy koncerty albo uczestniczymy w organizowanych przez nie wydarzeniach. Instytucje kultury w swoim mieście mogłyby zapewne wymienić każdy mieszkaniec, ale czy znamy je naprawdę? W cyklu „Na tropach kultury” przybliżamy historie placówek kultury z regionu radomskiego, prezentujemy ich zbiory i opisujemy najważniejsze z organizowanych przez nie wydarzeń.

Rusinów

Gminna Biblioteka Publiczna

Placówka w Rusinowie została założona w 1948 roku na mocy dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi z 17 kwietnia 1946. „W swojej historii przechodziła różne koleje losu i zmieniała kilkakrotnie swoje siedziby. W latach 1948-1955 usytuowana była w kancelarii Szkoły Podstawowej w Rusinowie. Otwarta dla czytelników dwa razy w tygodniu po dwie godziny. W kolejnych latach mieściła się w lokalu Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej (1956-1972). Przez pewien czas funkcjonowała w remizie strażackiej (1973-1975), następnie w lokalach prywatnych (1976-1980). Dopiero w 1981 roku dzięki staraniom ówczesnej kierowniczki Pani Krystyny Mazur Biblioteka otrzymała nowe, obszerne pomieszczenie w odremontowanym budynku po Urzędzie Gminy” – czytamy na stronie Gminnej Biblioteki Publicznej w Rusinowie.

Pierwszym kierownikiem książnicy został Franciszek Krzywaźnia – wybitna osobowość, nauczyciel i dyrektor Szkoły Podstawowej w Rusinowie. Największe zasługi dla rozwoju biblioteki położyła Krystyna Mazur, która kierowała placówką przez 22 lata. Była bibliotekarzem nie tylko z wykształcenia, ale i z zamiłowania. „Była osobą rozumiejącą znaczenie oraz funkcję książki i biblioteki w środowisku. To za jej sprawą Biblioteka w latach 80. przeżywała czasy świetności. Był to najbardziej korzystny okres w rozwoju czytelnictwa i działalności tej placówki” – twierdzą autorzy opracowania na stronie GBP.

Generalny remont placówki w 2006 roku sprawił, że biblioteka zyskała nowe oblicze. Poza tradycyjną wypożyczalnią i czytelnia zaczęła tu funkcjonować czytelnia internetowa wyposażona w trzy stanowiska komputerowe.

W 2012 roku został kupiony system biblioteczny MATEUSZ, który pozwolił w pełni skomputeryzować placówkę. W ubiegłym roku GBP otrzymała dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w wysokości 10 tys. zł, które umożli-

tego roku Gminna Biblioteka Publiczna w Rusinowie umożliwia swoim czytelnikom darmowy dostęp do ok. 250 tys. e-booków, audiobooków oraz synchrobooków w serwisie Legimi.

GBP ma jedną filię – w Nieznamierowicach. Mieści się w budynku szkoły podstawowej, a czynna jest dwa dni w tygodniu: w poniedziałki i czwartki.

Gminna Biblioteka Publiczna oddaje do dyspozycji czytelników księgozbiór liczący ponad 20 tys. woluminów, który systematycznie jest uzupełniany o nowe i atrakcyjne nowości wydawnicze. Dostępne są też czasopisma, także dla dzieci i młodzieży.

Do podstawowych zadań biblioteki należy: gromadzenie, opracowywanie materiałów bibliotecznych oraz ich przechowywanie, udostępnianie



Fot. Gminna Biblioteka Publiczna w Rusinowie

wiło zakup 339 woluminów, w tym 198 pozycji dla dorosłych, 103 dla dzieci i młodzieży oraz 38 woluminów literatury niebeletrystycznej. Od stycznia

zbiorów bibliotecznych na miejscu, wypożyczanie do domu oraz prowadzenie wypożyczeń międzybibliotecznych, prowadzenie działalności informacyjnej, popularyzowanie książki i czytelnictwa czy współdziałanie z bibliotekami innych sieci. Głównym zadaniem, jakie stawia sobie Gminna Biblioteka Publiczna w Rusinowie, jest upowszechnianie czytelnictwa zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży poprzez przyjmowanie wycieczek, organizację konkursów czytelniczych i plastycznych, lekcje biblioteczne oraz wystawki dotyczące ważnych rocznic literackich, historycznych czy regionalnych.

REKLAMA

KM

STOMATOLOGIA

-stomatologia zachowawcza
-protetyka
-usuwanie ósepek

 /KMstomatologia

ul. Kusocińskiego 21 lok.2
664 085 285
kmstomatologia@gmail.com

Sobota-Niedziela Zadzwoń



NIKA

Spacerkiem po mieście

Radomska Dyrekcja Okręgowa

Kolei Państwowych



Fot. Szymon Wydra

Na podstawie pełnomocnictwa ministra komunikacji z 2 listopada 1918 roku Polska Komisja Odbiorcza dokonała przejęcia kolei – torów, pociągów i budynków od zaborców. Tego samego dnia w Radomiu, jako pierwsza w kraju, zorganizowała się okręgowa dyrekcja kolei, spadkobierczyni Dyrekcji i Zarządu Kolei Iwagorodzko (Dęblińsko)-Dąbrowskiej. Jej pierwszym dyrektorem został inżynier Adam Kmita. Pierwszym i najważniejszym zadaniem dyrekcji stało się przejęcie k.u.k. Heerebahn Nord z rąk okupacyjnych władz austriackich. A odzyskać trzeba było niemało – tory i mosty kolejowe, a także budynki na całym obszarze działania regionalnej dyrekcji, który obejmował linie kolejowe od Częstochowy i Koluszek na zachodzie aż po wschodnią granicę II Rzeczypospolitej. Przejmowanie zakończyło się, formalnie, 8 listopada 1918 roku.

Początkowo kolejami zarządzał minister przemysłu i handlu, potem funkcję tę przejęło nowo utworzone Ministerstwo Komunikacji. Pod koniec września 1926 roku ustanowiony został urząd Ministra Komunikacji, powołano także do życia przedsiębiorstwo pod nazwą „Polskie Koleje Państwowe”. Organami tego przedsiębiorstwa była generalna dyrekcja i dyrekcje okręgowe wraz z podległymi urzędami i jednostkami. Radomska DOKP miała w swojej gestii teren województwa kieleckiego i lubelskiego. Jej siedzibę pozostawiono w Radomiu, choć o przeniesienie do siebie mocno zabiegali i Kielce, i Lublin.

Dyrekcja remontowała i rozbudowywała sieć kolejową, dbała także o warunki życia kolejarzy i ich rodzin. To dla nich właśnie RDOKP w połowie lat 20. wybudowała przy obecnej ul. Kelles-Krauza 7 okazały dom. Czterokondygnacyjna kamienica, o monumentalnej elewacji i skromnym detalu architektonicznym, zaprojektowana została na planie litery „H”.

Niestety, problemem Radomskiej DOKP od początku była siedziba, a raczej brak własnego, wybudowanego tylko na potrzeby dyrekcji obiektu. Mieściła się a to w dawnym gmachu Sądu Okręgowego Guberni Radomskiej przy ul. Piłsudskiego 10, a to w kolegium popijarskim pod adresem Rynek 11. Zaden z tych obiektów nie odpowiadał potrzebom potężnej instytucji. Dlatego w 1925 roku, z powodu braku odpowiedniej siedziby, powstał projekt przeniesienia DOKP do Chełma Lubelskiego. Trzy lata później Ministerstwo Reform Rolnych przekazało Ministerstwu Komunikacji 50-hektarowy teren w tym mieście. Miała tu powstać nie tylko siedziba dyrekcji, ale także budynki mieszkalne dla pracowników i ich rodzin. Wstępny projekt budowlany gmachu Wschodniej DOKP opracował inż. Henryk J. Gay (1875-1936). W lipcu 1928 rozpoczęła się budowa osiedla, a kamień węgielny pod siedzibę dyrekcji położono 22 października. Inwestycję, której postępy relacjonowała cała radomska prasa, przerwano w 1932 roku z powodu kryzysu gospodarczego. Prace wznowiono sześć lat później i do wybuchu II wojny światowej ukończono pięciokondygnacyjny, okazały gmach DOKP. Przeniesienie dyrekcji z Radomia do Chełma planowano na 1 grudnia 1939 roku.

NIKA

Na podstawie informacji zawartych w „Encyklopedii Radomia. Nowe wydanie” Jerzego Sekulskiego, Radom 2012

MIRAT
SALON OŚWIECENIOWY

PRZYMIERZALNIA ŻYRANDOLI

WYBIERASZ 3 | PRZYMIERZASZ W DOMU | ODDAJESZ TE, KTÓRE CI NIE PASUJĄ

 48 363 65 40 mirat.com.pl

Radom, ul. Toruńska 9



Dwie drogi

GMINA GŁOWACZÓW. W Łukawie i Klementynowie zostały otwarte wyremontowane drogi. Inwestycje wsparł samorząd Mazowsza.

W Łukawie został oddany do użytku fragment o długości prawie 800 metrów. – Wszyscy, szczególnie mieszkańcy, czekali na ten odcinek drogi bardzo długo. Ten program wpisywał się właśnie w realizację tego zadania i dzisiaj możemy tutaj być. A mieszkańcy wielokrotnie przekazywali wyrazy wdzięczności dla wszystkich osób, które w tym zadaniu uczestniczyły i były zaangażowane – podkreśla Hubert Czubaj, burmistrz Głowaczowa.

Całkowita wartość inwestycji to 1,3 mln zł, z czego prawie 600 tys. zł to dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. – Jestem przekonany, że rolą samorządu województwa

mazowieckiego właśnie powinno być w kwestiach takiej dobrej współpracy inicjowanie każdej inwestycji, która ma znaczenie dla rozwoju danej wspólnoty, danej gminy – mówi wicemarszałek województwa mazowieckiego Rafał Rajkowski.

Do gminy Głowaczów z budżetu województwa trafiły też pieniądze na zadania związane z budową i modernizacją dróg dojazdowych do gruntów rolnych. Dzięki temu w miejscowości Klementynów została przebudowana droga gminna o długości prawie 500 metrów.

MK

Pod wpływem

POWIAT LIPSKI. Przekroczył dozwoloną prędkość, nie zatrzymał się do kontroli drogowej, a później usiłował wjechać w policjanta. Był kompletnie pijany.

Lipsy funkcjonariusze przeprowadzili kaskadowy pomiar prędkości w Lipie Miklas. Pierwszy patrol policji zauważył audi, kierujący którym przejechał obok z dozwoloną prędkością, a następnie gwałtownie przyspieszył do 104 km/h. – Funkcjonariusze z drugiego patrolu podali kierującemu sygnały do zatrzymania się. Mężczyzna zatrzymał się na jezdni, a kiedy policjanci chcieli udaremnić mu dalszą jazdę, gwałtownie ruszył w kierunku jednego z mundurowych, próbując go najechać. Następnie odjechał – relacjonuje asp. Monika Karasińska z lipskiej policji.

Policjanci od razu ruszyli w pościg, ale – jak tłumaczy rzeczniczka – kie-

rowca szybko stracił panowanie nad pojazdem. – Zjechał do rowu i uderzył w drzewo. Policjanci zatrzymali mężczyznę, kiedy ten już na piechotę próbował uciekać w kierunku lasu – informuje Karasińska.

Jak się okazało, za kierownicą siedział kompletnie pijany 44-latek. Badanie wykazało blisko 2 prom. alkoholu w organizmie. Teraz zatrzymany odpowie przed sądem za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości, niezatrzymanie się do kontroli drogowej i stosowanie przemocy wobec funkcjonariusza policji.

WERSAD

MAZOWSZE DLA STRAŻY



Fot. Szymon Wykora

GMINA GŁOWACZÓW. Trzy jednostki ochotniczej straży pożarnej otrzymały nowy sprzęt. Zakup dofinansował samorząd woj. mazowieckiego.

Całkowita wartość zakupionego sprzętu to 140 tys. zł. Połowę sfinansował samorząd Mazowsza, a drugą część dołożyła gmina. – Są to trzy jednostki – dwie włączone do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego i jedna, która działa poza systemem. To OSP Głowaczów, Brzózka i Ursynów. Środki pochodzą z samorządu województwa mazowieckiego w 50 proc. Wartość zadania to 140 tys. zł. Jest to sprzęt podstawowy, taki jak węże, pilarki, prądownice, różnego rodzaju środki do dezynfekcji, substancji ropopochodnych. Tego sprzętu jest naprawdę sporo – mówi Hubert Czubaj, burmistrz Głowaczowa. Strażacy otrzymali także m.in. hełmy, buty, aparaty oddechowe z maską i butlą, latarki,

MK

węże, radiotelefony czy motopompy.

– Ten sprzęt po pierwsze się zużywa, a drugie, że przybywa coraz więcej ratowników i każdy wymaga, żeby mieć zabezpieczenie podczas akcji. Możemy wymieniać ten zużyty sprzęt na nowocześniejszy, który lepiej nas chroni podczas akcji – podkreśla Tomasz Rębiś, prezes OSP w Brzózce.

Pieniądze na zakup sprzętu pochodzą z programu „Mazowsze dla straży pożarnych”. Nowy sprzęt otrzymali także, dzień wcześniej, druhowie z czterech OSP z gminy Kowala. Samorząd województwa przeznaczył na ten cel 40 tys. zł, drugą część kwoty dołożyła gmina.

– Generalnie bezpieczeństwo jest dla nas bardzo ważne, dlatego wspieramy zarówno te warunki socjalne, bytowe strażaków, jak i dokupujemy im wyposażenie strażackie – mówi wicemarszałek Rafał Rajkowski.

Hojne wsparcie

REGION RADOMSKI. Blisko 55 mln zł z regionalnego programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021-2027 trafi do trzech samorządów z regionu. Dzięki temu gminy będą mogły zrealizować inwestycje drogowe oraz wodno-kanalizacyjne.



Fot. Aleksandra Poliska

ŁUKASZ KOŚCIELNIAK

Wsparcie otrzymał Radom i Iłża, a także Starostwo Powiatowe w Radomiu. W tej edycji programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021-2027 na pomoc mogło liczyć w sumie sześć samorządów z terenu województwa, z czego aż trzy to przedstawiciele regionu radomskiego.

– Bardzo się cieszę, że sięgamy po te środki, że widzimy tę potrzebę i że wspólnie jesteśmy w stanie realizować te inwestycje, które bez wątplenia dla nas, jako samorządowców, ale też i dla mieszkańców, są rozwojowe – mówi Rafał Rajkowski, wicemarszałek województwa mazowieckiego.

Najwięcej, bo blisko 25 mln zł trafi do powiatu radomskiego – na rozbudowę drogi powiatowej Radom – Gębarzów – Polany. Będzie to kolejny etap tej inwestycji. Tym razem nową odsłonę zyska ponad 5,5-kilometrowy odcinek drogi od granic Radomia do Zalesia w gminie Wierzbica. – Piękna, szeroka droga, która ma w swoim projekcie dużo innowacji. Zostanie poszerzona do siedmiu metrów; wzmocniona podbudowa... Praktycznie nowa droga, choć w starym śladzie. Do tego dwa nowe ronda, chodniki czy szlaki pieszo-jezdne, kanał technologiczny i to wszystko, co wiąże się z nowoczesną drogą – zapewnia Waldemar Trelka, starosta powiatu radomskiego.

Bardzo drogi basen

BIAŁOBRZEGI. Gotowa jest już koncepcja funkcjonalno-użytkowa krytej pływalni. Inwestycja miałaby kosztować 58 mln zł. Miasto będzie szukać zewnętrznego dofinansowania.

Projekt przewiduje budowę obiektu o powierzchni 2 tys. 98 m, w którym znajdzie się m.in. basen sportowy o powierzchni 400 m (sześć torów pływackich o długości 25 m, głębokość od 1,2 do 1,8 m), brodzik dla dzieci z wodnymi zabawkami, basen rekreacyjny z urządzeniami do masażu, trzy wanny SPA (jacuzzi), zjeżdżalnia zewnętrzna, sauna mokra i sucha, dwutorowa kręgielnia, siłownia z salą fitness, a także pomieszczenia sanitarne, przebieralnia, punkt kasowy i pomieszczenia biurowe. Na zewnątrz natomiast mają powstać trzy oświetlone korty tenisowe (jeden ze ścianką i jeden z możliwością instalacji balonu na okres zimowy), mini-kort ze ścianką do nauki gry w tenisa ziemnego oraz parkingi.

Zbadano niemal wszystkie aspekty wpływające na koszty budowy i utrzymania basenu, m.in. uwarunkowania demograficzne, lokalizacyjne i zasięgi oddziaływania. Przeprowadzona została również analiza rynku i konkurencji. Przeanalizowano także lokalizację – z dwóch możliwości wybrano teren między ulicami Rzemieślniczą a 11 Listopada, w zachodniej części miasta.

Koszty budowy basenu oszacowano na 58 mln 541 tys. zł, koszt wykonania projektu to ponad 3 mln zł. Korty tenisowe mają kosztować 3,4 mln zł. Z analizy wynika, że roczne koszty eksploatacji basenu to 5 mln 22 tys. zł, przychody zaś oscylują wokół 4 mln 174 tys. zł. Samorząd musiałby więc dokładać do przedsięwzięcia ok. 850 tys. zł rocznie. I to przy założeniu, że uda się, komercyjnie, wynajmować kręgielnię, salę fitness i korty tenisowe oraz przy poziomie zaproponowanych przez autora opracowania cen i stawek czynszu czy przy obecnym poziomie kosztów utrzymania podobnych obiektów.

– Jestem trochę zaskoczony bardzo wysokimi kosztami budowy. Myślę, że budowa basenu będzie możliwa pod warunkiem pozyskania dofinansowania w wysokości 75-80 proc. kosztów inwestycji, czyli ponad 40 mln zł. Będziemy o to zabiegać w Ministerstwie Sportu i Turystyki – przekonuje burmistrz Adam Bolek. – Drugi aspekt to koszty utrzymania. Z analizy wynika, że wynoszą one ok. 1 mln zł rocznie. Praktyka pokazuje, że dokładka wynosi zazwyczaj ponad 2 mln zł, tym bardziej, że chcemy wprowadzić program lekcji basenowych z wychowania fizycznego, co w analizie nie zostało ujęte. Czy naszą gminę będzie stać na takie wydatki? Aby to jednoznacznie stwierdzić, potrzebna będzie dodatkowa analiza wieloletniej prognozy finansowej dla naszego miasta i gminy.

ŁK

Z pożółkłych szpalt

– Listy na Ukrainę. Opłata za listy przesyłane na Ukrainę za pośrednictwem poselstwa ukraińskiego została podwyższona do 1500 marek za list zwykły i 2500 za polecony.

Słowo nr 6,
8 stycznia 1923

– (x) Licytacja kory na stacji Radom. Naznaczona na jutro na godz. 11 rano na stacji Radom licytacja 5 wagonów kory świerkowej nie odbędzie się gdyż jak się dowiadujemy w dniu wczorajszym wykupił i zabrał wspomnianą korę sam odbiorca.

Słowo nr 7,
9 stycznia 1923

– Poświęcenie szkoły w Wacynie. Wczoraj w obecności p. Wojewody Pękośławskiego, starosty Strzeszewskiego, i kilkudziesięciu zaproszonych osób przedstawicieli wszystkich stanów, odbyło się poświęcenie „Niższej szkoły rolniczej Sejmiku Radomskiego w Wacynie pod Radomiem”. Poświęcenia dokonał ks. prałat Sykulisz. Otwarcie szkoły dn. 15 b. m.

Słowo nr 9,
11 stycznia 1923

– Wyjaśnienie. W sprawie kradzieży stołowej zastawy u p. Wierzbickiego sprawdziliśmy w Eks. Śledczej, że oskarżona Marja Nakonieczna mieszkanka Glinic ul. Nowa 15 nie ma nic wspólnego z p. Nakonieczną z ul. Długiej Nr. 30.

Słowo nr 9,
11 stycznia 1923

– (x) Obywatelski czyn. Właściciel kinematografu „Czary”, obywatel tutejszy p. Józef Grodzicki ofiarował całkowity dochód z wszystkich seansów w kinie „Czary” w jednym z najbliższych dni na cele Straży Ogniowej Ochotniczej Radomskiej.

Przypuszczać należy, że i inne kinematografy pójdą za przykładem p. Grodzkiego.

Słowo nr 9,
11 stycznia 1923

Przytyk

Rzeźnię miejską przy licytacji wziął w dzierżawę p. Ignacy Kucharczyk. Mamy nadzieję, że nowy dzierżawca utrzymywać będzie rzeźnię w należytym porządku i że

usunięte zostaną nareszcie wszystkie brudy i gnój, które tutaj dotychczas wszechwładnie królowały.

Słowo nr 14,
16 stycznia 1923

Młodnice, gm. Przytyk

Zwolniony w tych dniach z wojska Stanisław Woźniak z Radomia, przybył do swego krewnego Antoniego Pietrasika sołtysa w Młodnicach i dn. 13 b. m. zauważywszy, iż Pietrasik zostawił w mieszkaniu marynarkę, w której miał 160.000 mk., skradł takowe i uciekł. Pościg za nim z policją do Radomia nie dał pozytywnego wyniku.

Słowo nr 14,
16 stycznia 1923

Uroczystość w kościele Garnizonowym w Radomiu

Dnia 5 stycznia b. r. o godz. 12 odbędzie się w kościele Garnizonowym w Radomiu uroczystość poświęcenia obrazu św. Ekspedyta.

Poświęcenia dokona proboszcz parafii wojskowej ks. Bronisław Wyganowski, kazanie okolicznościowe wygłosi ks. Kanonik Sobierajski.

Obraz ten przedstawiający św. Ekspedyta, rzymianina, rycerza i opiekuna rycerstwa, wykonany przez tego samego artystę malarza p. Rutkowskiego, który malował obraz św. Teresy, umieszczony będzie w drugim bocznym ołtarzu kościoła Garnizonowego.

Słowo nr 4,
5 stycznia 1930

Stosunki na przedmieściach

Otrzymał list zbiorowy lokatorów posesji na Gołębiowie (obok Oboziska), w którym podpisani skarżą się na brak energii władz administracyjnych w kierunku zmuszenia gospodarza tamtejszego do naprawienia zepsutej już od dłuższego czasu studni. Podpisani stwierdzają, że jeszcze w październiku r. ub. zwrócili się w tej sprawie do Starostwa w Radomiu, jak dotąd jednak – bez skutku. Tenże list porusza zarazem kwestię ustępu, który czyni formalny zalew i napawa obawą, że łatwo może się stać przyczyną tragicznego wypadku. Apelujemy do władz o zbadanie tej sprawy.

Słowo nr 9,
12 stycznia 1930

REPERTUAR



Projekty specjalne

Helios dla Dzieci: Basia. Radzę sobie! - przedpremierowe seanse z konkursami - 18 i 19.01, godz. 10.30 i 12.00
Kino Konesera: Dziewczyna z igłą (2D/napisy - od 15 lat) – 20.01, godz. 18.00
Helios na scenie: André Rieu: Srebrno-złoty koncert gwiazdkowy (2D/napisy - od 15 lat) – 22.01, godz. 18.00
Kultura Dostępna: Pod wulkanem (2D/PL - od 15 lat) – 23.01, godz. 18.00

Premiery

Kompletnie nieznany (2D/napisy - od 15 lat)
Wolf Man (2D/napisy -od 15 lat)

Pozostałe tytuły

Kleks i wynalazek Filipa Golarza (2D/PL - od 7 lat)
Babygirl (2D/napisy - od 15 lat)
Putin (2D/napisy - od 15 lat)
Sonic 3. Szybki jak błyskawica (2D/dubbing - od 8 lat)
Dalej jazda! (2D/PL - od 15 lat)
Sztuka pięknego życia (2D/napisy - od 15 lat)
Mufasa: Król Lew (2D/dubbing - od 7 lat)
Vaiana 2 (2D/dubbing, 2D/ATMS/ dubbing - od 6 lat)

Film „Kompletnie nieznany” przybliży historię początków Boba Dylana na scenie muzycznej. Jako 19-latek przybył do Nowego Jorku z odległej Minnesoty i początkowo podążał za stylem folkowym. Stopniowo jednak poszukiwał własnej muzycznej tożsamości. Następnie na jednym z festiwali zaprezentował przełomowy występ z użyciem gitary elektrycznej, ukazując rock jako głos swojego pokolenia, czym zszokował artystyczne środowisko... W rolę muzyka wcielił się Timothée Chalamet.



Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej
ELEKTROWNIA

KALENDARZ PROJEKCJI 17 - 23 I 2025

17 I (piątek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
13.15 – Filmy dla dzieci – DELFINEK I JA, animowany, przygodowy, Iran, Turcja, dubbing, b/o wieku (premiera) KS, N
15.00 – BABYGIRL, thriller, erotyczny, USA, Holandia, od 18 lat N
17.15 – KOMPLETNIE NIEZNANY, dramat, biograficzny, muzyczny, USA, od 15 lat (premiera)
19.45 – DZIEWCZYNA Z IGŁĄ, dramat, obyczajowy, Dania, Polska, Szwecja, od 15 lat (premiera) KS, N

18 I (sobota)

13.30 – Filmy dla dzieci – DELFINEK I JA, animowany, przygodowy, Iran, Turcja, dubbing, b/o wieku (premiera) KS, N
15.15 – BABYGIRL, thriller, erotyczny, USA, Holandia, od 18 lat N
17.30 – DZIEWCZYNA Z IGŁĄ, dramat, obyczajowy, Dania, Polska, Szwecja, od 15 lat (premiera) KS, N
19.45 – KOMPLETNIE NIEZNANY, dramat, biograficzny, muzyczny, USA, od 15 lat (premiera)

19 I (niedziela)

13.30 – Filmy dla dzieci – DELFINEK I JA, animowany, przygodowy, Iran, Turcja, dubbing, b/o wieku (premiera) KS, N
15.15 – DZIEWCZYNA Z IGŁĄ, dramat, obyczajowy, Dania, Polska, Szwecja, od 15 lat (premiera) KS, N
17.30 – BABYGIRL, thriller, erotyczny, USA, Holandia, od 18 lat N
19.45 – KOMPLETNIE NIEZNANY, dramat, biograficzny, muzyczny, USA, od 15 lat (premiera)

20 I (poniedziałek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
Tylko na zamówienia – **Filmy dla dzieci – DELFINEK I JA**, animowany, przygodowy, Iran, Turcja, dubbing, b/o wieku (premiera) KS, N
13.15 – BABYGIRL, thriller, erotyczny, USA, Holandia, od 18 lat N
15.30 – KOMPLETNIE NIEZNANY, dramat, biograficzny, muzyczny, USA, od 15 lat (premiera)
18.00 – Dyskusyjny Klub Filmowy – LEGENDA „NOCNEGO KOWBOJA”, dokumentalny, od 15 lat (premiera)
20.00 – DZIEWCZYNA Z IGŁĄ, dramat, obyczajowy, Dania, Polska, Szwecja, od 15 lat (premiera) KS, N

21 I (wtorek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
13.30 – Filmy dla dzieci – DELFINEK I JA, animowany, przygodowy, Iran, Turcja, dubbing, b/o wieku (premiera) KS, N
15.15 – DZIEWCZYNA Z IGŁĄ, dramat, obyczajowy, Dania, Polska, Szwecja, od 15 lat (premiera) KS, N
17.30 – BABYGIRL, thriller, erotyczny, USA, Holandia, od 18 lat N
19.45 – KOMPLETNIE NIEZNANY, dramat, biograficzny, muzyczny, USA, od 15 lat (premiera)

22 I (środa)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
13.15 – Filmy dla dzieci – DELFINEK I JA, animowany, przygodowy, Iran, Turcja, dubbing, b/o wieku (premiera) KS, N
15.00 – BABYGIRL, thriller, erotyczny, USA, Holandia, od 18 lat N
17.15 – KOMPLETNIE NIEZNANY, dramat, biograficzny, muzyczny, USA, od 15 lat (premiera)
19.45 – DZIEWCZYNA Z IGŁĄ, dramat, obyczajowy, Dania, Polska, Szwecja, od 15 lat (premiera) KS, N

23 I (czwartek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
13.30 – Filmy dla dzieci – DELFINEK I JA, animowany, przygodowy, Iran, Turcja, dubbing, b/o wieku (ostatni dzień) KS, N
15.15 – DZIEWCZYNA Z IGŁĄ, dramat, obyczajowy, Dania, Polska, Szwecja, od 15 lat (premiera) KS, N
17.30 – BABYGIRL, thriller, erotyczny, USA, Holandia, od 18 lat (ostatni dzień) N
19.45 – KOMPLETNIE NIEZNANY, dramat, biograficzny, muzyczny, USA, od 15 lat (premiera)

KS – filmy dostępne w ramach programu Kulturalna Szkoła Na Mazowszu.
N – filmy dostępne w ramach programu Wspomaganie Osób Niepełnosprawnych Na Mazowszu.

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

2		4						
1				4				8
				6			4	1
	3					9	5	4
	5					3		
			7			2		
6		1						3
			8	1	9			
					7			

4	7				3	9		1
				4				
2					1		6	
					4		1	
				6				4
		9		5				
1	5			2				6
7			5		9			
	2	8		7				



CzarnoBiałe
SPRZĄTANIE PROFESJONALNE

KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń  663-989-073 i 603-192-520

Parkrun w Radomiu

Ponad 400 osób, w sumie, ukończyło trzy pierwsze edycje parkrun nad zalewem na Borkach. Wziąć w nim udział może każdy.

Parkrun to cotygodniowe, bezpłatne biegi z pomiarem czasu, organizowane na całym świecie. Wydarzenie to odbywa się regularnie w ponad 1900 miejscach w 21 krajach. 28 grudnia ubiegłego roku do listy dołączył Radom.

Biegi w ramach parkrunu są dostępne dla wszystkich, niezależnie od doświadczenia biegowego. Aby wziąć udział, wystarczy zarejestrować się w systemie Parkrun i uzyskać unikalny kod uczestnika, który pozwala na start w dowolnym biegu organizowanym w ramach tej inicjatywy.

Pierwszy parkrun odbył się w 2004 roku w Londynie. W Polsce zadebiu-

ował w 2011, kiedy to zorganizowano bieg w Gdyni. Teraz Radom dołączył do grona miast goszczących parkruny; w naszym mieście będą się odbywać w każdą sobotę o godz. 9 nad zalewem na Borkach.

W premierowym biegu w Radomiu najszybszy okazał się Jarosław Gut, który pokonał dystans w 17 minut i 30 sekund. W drugim dystans pięciu kilometrów najszybciej pokonał Łukasz Kłosa (19 minut i 54 sekundy), a w trzecim wygrał Maciej Kucharski (20 minut i 14 sekund).

Kolejny parkrun w Radomiu odbędzie się w sobotę, 18 stycznia.

KD

Ważna wygrana

HydroTruck Radom w 20. kolejce Pekao S.A. 1. Ligi pokonał na wyjeździe Weegree AZS Politechnikę Opolską.

Radomianie mierzyli się w Opolu z wyżej notowaną ekipą. Przed tym starciem HydroTruck poinformował o zakontraktowaniu dwóch nowych zawodników. Do zespołu dołączyli Wojciech Nojszewski i Łukasz Kława. Ten pierwszy ma status młodzieżowca, mierzy 192 centymetry wzrostu i gra na pozycjach rozgrywającego, rzucającego obrońcy i niskiego skrzydłowego. Koszykarz ma na swoim koncie kilka występów w Orlen Basket Lidze w barwach Dzików Warszawa, grał też w pierwszoligowych rezerwach Startu Lublin, a w ostatnim czasie występował w drugoligowym Banku Spółdzielczym Mińsk Mazowiecki. Z kolei Kława to były młodzieżowy reprezentant Polski w koszykówce 3x3. 24-latek występuje na pozycji silnego skrzydłowego lub środkowego. Ma na swoim koncie występy w Treflu Sopot, Kotwicy Kołobrzeg czy Akademii Gortata.

Przed pojedynkiem z Politechniką Opolską radomianie zajmowali ostatnie miejsce w tabeli, więc każde zwycięstwo jest dla nich na wagę złota w walce o utrzymanie. Po pierwszej kwarcie HydroTruck prowadził siedmioma punktami (15:22), ale do przerwy gospodarze odrobili stratę (40:40), a po trzeciej kwarcie wyszli na prowadzenie (62:53). Jednak w ostatniej ćwiartce podopieczni Roberta Witki pokazali charakter i tę część meczu wygrali 30:19, dzięki czemu zanotowali bardzo ważną wygraną – 83:81. Mimo zwycięstwa HydroTruck dalej jest ostatni w stawce, ale do bezpiecznego 15. miejsca traci już tylko punkt. Następny mecz radomska ekipa rozegra w niedzielę (19 stycznia) u siebie, z WKK Wrocław. Początek starcia o godz. 20.

MN

Piąte miejsce Radomki

Siatkarki Moya Radomki Radom pokonały we własnej hali #VolleyWrocław 3:2 w meczu 15. kolejki Tauron Ligi.

Różnica w tabeli między Radomką a Volleym przed tym spotkaniem wynosiła zaledwie trzy punkty. Gospodynie zajmowały piątą lokatę, a ekipa z Dolnego Śląska była siódma. Początek spotkania to zacięta walka (10:10), ale potem odskoczyły przyjezdne (11:14, 12:16, 16:19). Jednak podopieczne Jakuba Głuszaka nie złożyły broni. Najpierw odrobiły stratę (20:20), a potem, kiedy skutecznie zaatakowała Monika Gałkowska, miały piłki setowe – było 24:21. W końcówce Radomki nie dobiła rywalkę, a te to wykorzystały. Najpierw po dwóch skutecznych blokach doprowadziły do remisu (24:24), a potem wygrały na przewagi do 25.

Radomka podrażniona niepowodzeniem w partii otwarcia, drugą odsłonę rozpoczęła z wysokiego „c”. Miejscowe szybko osiągnęły przewagę (6:2), którą potem powiększyły; w pewnym momencie wynosiła nawet 11 „oczek” (21:10). W końcówce w szeregi zespołu z Radomia wkradła się dekoncentracja, przez co wrocławianki zmniejszyły stratę, ale finalnie miejscowe wygrały do 18.

W secie numer trzy Radomka nie po-

szła jednak za ciosem. To zespół z Wrocławia miał inicjatywę i prowadził grę. Ekipa z Dolnego Śląska świetnie grała w obronie i dobrze czytała grę radomianek, finalnie wygrywając do 17.

Oba zespoły dość mocno falowały ze swoją dyspozycją, a samo spotkanie nie stało na wysokim poziomie. Czwarty set to z kolei dominacja Radomki, która z akcji na akcję powiększała przewagę i wygrała gładko 25:17, doprowadzając do piątej partii.

Tie-break to pełna dominacja radomianek, które szybko osiągnęły wysokie prowadzenie i potem kontrolowały boiskowe wydarzenia. Finalnie Radomka wygrała 15:5 i zrewanżowała się rywalkom za porażkę w pierwszej rundzie (wtedy Volley wygrał u siebie 3:2). Podopieczne Głuszaka zachowały piątą pozycję w tabeli Tauron Ligi.

W czwartek radomianki w ćwierćfinale Tauron Pucharu Polski kobiet rywalizowały u siebie z ekipą Sokół & Hagic Mogilno. Mecz ten zakończył się już po zamknięciu tego wydania „7 Dni”.

MICHAŁ NOWAK

Wzmocnienia i sparing

Trzy kolejne wzmocnienia w Radomiaku Radom. Do klubu dołączyli napastnik, skrzydłowy i środkowy obrońca. „Zieloni” rozegrali także pierwszy zimowy sparing – z pierwszoligowym Zniczem Pruszków.



Fot. Aleksandra Poliska

● MICHAŁ NOWAK

Tydzień temu informowaliśmy o dwóch pierwszych zimowych wzmocnieniach Radomiaka Radom: litewskim pomocniku Pauliusie Golubickasie i kameruńskim obrońcy Steve Kingue. Teraz klub ze Struga poinformował o kolejnych wzmocnieniach. Nowym napastnikiem „Zielonych” został 27-letni Brazylijczyk Pedro Henrique Perotti, który dotychczas grał w rodzimym drugoligowym Chapecoense. Rozegrał w tym klubie 149 meczów i zdobył 41 bramek; zanotował też dwie asysty. Swoich sił próbował także w Portugalii i Japonii, gdzie łącznie rozegrał 33 spotkania i zdobył cztery gole. W aktualnym sezonie drugiej ligi brazylijskiej Perotti zagrał w 16

meczach i zdobył trzy gole. Snajper ma 186 centymetrów wzrostu. Jego umowa z Radomiakiem będzie obowiązywała do 31 grudnia 2025 roku z możliwością przedłużenia do 30 czerwca 2028.

Klub zakontraktował też nowego skrzydłowego. To Portugalczyk Rafael Barbosa. Ma 29 lat i jest wychowankiem Sportingu, gdzie przeszedł przez wszystkie szczeble juniorskie. Trafił do zespołu rezerw tego klubu, a potem został wypożyczony do ekstraklasowego Portimonense. Po rozegraniu jednej rundy został wypożyczony do Pacos Ferreira i do Estoril Praia, a następnie wykupiła go CD Tondela. W tym ostatnim klubie Rafael Barbosa spędził trzy pełne sezony i rozegrał 104 mecze, zdobywając 11 goli i notując dziewięć asyst. Ostatnie półtora roku

meczów; zdobył sześć bramek i zanotował cztery asysty. We wrześniu 2023 roku podpisał trzyletni kontrakt z Legią Warszawa, w której barwach zaliczył tylko dziewięć występów. Grał też w trzecioligowych rezerwach klubu ze stolicy. Do Radomiaka trafił na zasadzie wypożyczenia z Legii do końca sezonu 2024/25.

„Zieloni” rozegrali już pierwszy mecz sparingowy w zimowym okresie przygotowawczym. Na boisku pod balonem w Centrum Sportowo-Szkoleniowym „Radomiak” na Koniówce podopieczni Joao Henriquesa zmierzali się z pierwszoligowym Zniczem Pruszków. W pojedynku tym zagrali wszyscy nowi zawodnicy „Zielonych”. Bramki jednak nie padły. W kolejnym sparingu Radomiak zagra z innym pierwszoligowcem,

Porażka z liderem

Czarni Radom w pojedynku 18. kolejki PLS 1. Ligi przegrali z liderem, ChKS-em Chełm 1:3. Była to już ich 11. porażka w sezonie.

Czarni zagrali we własnej hali po raz pierwszy od ponad miesiąca – poprzedni mecz u siebie rozegrali pod koniec listopada ubiegłego roku. Do hali Radomskiego Centrum Sportu zawiązał lider rozgrywek PLS 1. Ligi, ChKS Chełm, który w tym sezonie nie zasnął jeszcze goryczy porażki. Co więcej, stracił w tej kampanii tylko dwa „oczka”. Z kolei radomianie po poprzedniej porażce w Bydgoszczy znowu znaleźli się w strefie spadkowej.

Czarni bardzo pozytywnie weszli w mecz z liderem. Gospodarze prezentowali się dobrze na parkiecie, dość szybko osiągnęli kilka „oczek” przewagi (11:6) i potem kontrolowali przebieg seta otwarcia wygrywając go do 22.

Druga odsłona też początkowo układała się po myśli radomian. Ich

przewaga rosła, aż w końcu wyniosła pięć „oczek” po asie serwisowym Marka Poloka (18:13) i wydawało się, że gospodarze są na dobrej drodze, aby zapisać na swoje konto przynajmniej jedno „oczko” do ligowej tabeli za dwie wygrane partie. Potem stało się jednak to, co już kilkakrotnie w tym sezonie. Czarni stanęli. W jednym ustawieniu stracili kilka „oczek”, mając ogromne problemy w przyjęciu (19:19). W końcówce rękę radomianom podał co prawda były zawodnik Czarnych, Tomasz Piotrowski, ale finalnie i tak ChKS wygrał do 23 i doprowadził do remisu w tym spotkaniu.

Trzeci set nie miał większej historii. Od samego początku inicjatywa była po stronie lidera, który wygrał gładko do 19. Wydawało się, że w czwartej odsłonie gospodarze wrócili do gry

i powalczą w tym spotkaniu o jakąkolwiek zdobycz punktową. Prowadzili bowiem 7:4, 10:7 czy 15:12. Nie utrzymali jednak tego poziomu do końca. Lider odrobił straty (17:17), a potem wypracował czteropunktową przewagę (18:22). Ostatecznie zwyciężył do 21 i w całym meczu 3:1.

Dla Czarnych to już jedenasta porażka w sezonie 2024/25. Radomianie w dalszym ciągu znajdują się w strefie spadkowej PLS 1. Ligi... W następnej kolejce siatkarki z Radomia podejmą PZL Leonardo Avię Świdnik, która w poprzedniej kolejce sensacyjnie przegrała z SMS PZPS Spała 2:3. Pojedynkę odbędzie się w sobotę, 17 stycznia o godz. 15 w hali Radomskiego Centrum Sportu.

MN

.....

radio
rekord

SŁUCHAJ NA **106,2 FM**

RODZIME RADIO!

.....

www.radiorekord.pl

muzyka zespołu
QUEEN
SYMFONICZNIE

w wykonaniu: chóru i orkiestry Alla Vienna
+ SEBASTIAN MACHALSKI jako **FREDDIE MERCURY**
kierownictwo artystyczne: **JAN NIEDŹWIECKI**

Przeżyj magię
muzyki Queen
w symfonicznej
odśłonie!

 2 marca 2025 r.
godz. 18

 Hala RCS
w Radomiu

**Kup
bilet!**



eBilet.pl kup bilecik 

bil@tyna.pl

